

**Tragedia  
na wakacjach**  
Pabianiczanie  
utonął w Warcie

strona 9

**Pożar  
na Żytniej**  
To sprawka  
podpalacza?

strona 4

**Połowanie  
na cukier**  
Sklepy wprowadzają  
limity sprzedaży

strona 3

**W naszym  
szpitalu leczą  
rannych żołnierzy  
z Ukrainy**

strona 2



# Życie Pabianic

rok XXVI, nr 1296  
ISSN 1733-6643

26 lipca 2022 r. numer 30

<http://www.zyciepabianic.pl> e-mail: [redakcja@zyciepabianic.pl](mailto:redakcja@zyciepabianic.pl)

3<sup>40</sup> zł w tym 5% VAT



# PODWYŻKA

strona 6

**Nie ma węgla, jest podwyżka cen  
ogrzewania i ciepłej wody.  
Kolejna może być w lutym 2023 r.**

reklama

**EUROCOLOR**  
OKNA DRZWI | ROLETY | BRAMY  
PLISY | MOSKITIERY  
ROLETY MATERIAŁOWE

ul. Łódzka 181  
Ksawerów  
T: 519 773 046  
42 215 13 13

Łaska 2  
Pabianice  
T: 42 212 18 68  
[www.paula.net.pl](http://www.paula.net.pl)

**paula**  
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

**NAJTAŃSZA TAKSÓWKA W MIEŚCIE**

Zamów i przekonaj się!

**EPA TAXI** OSOBOWE • DOSTAWCZE  
**797 213 213**

Na parkingu Tkalni powstał postój EPA TAXI – zapraszamy!



Felieton:  
z życia wzięte

Jak najłatwiej uciszyć społeczne niezadowolenie? Pie-niędźmi. Wie to również rząd, który rozdawanie pub-licznych złotych opanował do perfekcji. Oczywiście nie ma nic złego w finansowym wspieraniu Polaków, którzy znaleźli się w dramatycznej sytuacji życiowej. W Prawie i Sprawiedliwości kierują się jednak zupełnie inną logiką – wyłączając z warunków oferowanej pomocy kryterium dochodowe. Tak było z 500+, jest z wakacjami kredytowymi, tak będzie również z dodatkiem węglowym. Pomijam już fakt absolutnego zignorowania tych, którzy – namawiani również przez rząd – zainwestowali niemałe pieniądze w bardziej ekologiczne źródła ciepła, pozbywając się „kopciuchów”. Ich też dopadły problemy związane z wysokimi kosztami życia, w każdym jego aspekcie. Tak jak inni słono zapłacą więc za ogrzewanie swoich domów. W zamian będą mogli oglądać rzekę publicznych pieniędzy, nakierowaną na posiadaczy pieców węglowych. Nie rozumiem logiki, jaką kierowano się przy oferowaniu tak skonstruowanej pomocy. Po pierw-sze – dlaczego 3 tysiące złotych wsparcia ma trafić jedynie do ogrzewających dom węglem? W czym gorszy jest posia-dacz pieca gazowego lub olejowego? Kto zweryfikuje, na co przeznaczone zostały pieniądze, wypłacone na wsparcie do zakupu węgla? Kto i kiedy sprawdzi, czy Kowalski lub Nowak nie skłamali w deklaracji złożonej do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków i faktycznie posiadają piec węglowy, dzięki któremu ubiegają się o wspomniane wsparcie finan-sowe? A kupić węgiel to dziś wielka sztuka. To druga strona medalu. Czy szczęśliwy adresat przelewu na 3 tysiące złotych

# Jak smakuje kielbasa wyborcza?

będzie miał co kupić? Ile ton? Jakiej jakości i kaloryczności będzie oferowany węgiel? Jeśli będzie. Przedstawiciele rządu niedawno zapewniali, że sytuacja, z jaką mamy dziś do czy-nienia, nie będzie miała miejsca. Dziś zapewniają, że węgiel się znajdzie, mówiąc o tym z równie wielkim przekonaniem jak poprzednio. Można mieć więc poważne obawy związane z sezonem grzewczym. Skala nieudolności, jaką wykazał się rząd Prawa i Sprawiedliwości w omawianej sprawie, jest po-rażająca. Chcąc przykryć niedociągnięcia, rządzący próbują zasłaniać nam oczy pieniędzmi. Naszymi pieniędzmi. Na dodatek węglowy, tak jak na wszystkie inne plusy składamy się przecież wszyscy. PiS sumienie będzie mieć jednak czyste. Gdy pojawią się problemy, zawsze będzie można powiedzieć, że „daliśmy”, dorzucając tradycyjne „a Tusk nie dał”. Prob-lem w tym, że to nie PiS i nie Tusk finansują maskowanie popełnionych błędów. Wyborcze kielbasy, również w tym przypadku, zawsze wypełniane są naszymi pieniędzmi. I choć nie każdy tę kielbasę otrzyma, to wszyscy odczuwamy jej nieprzyjemnie gorzki smak. Pieniądze zaś, w równej kwocie, otrzyma zarówno bezrobotny pan Janusz i zarabiająca krocie pani Angelika. Pomoc nie trafi do tych, którzy faktycznie jej potrzebują, bez względu na to, czym ogrzewają dom. Beneficjentami będą jedynie posiadacze pieców węglowych. Do kompletu brakuje jeszcze tylko, by gmina z największą liczbą wypłaconych dopłat do węgla otrzymała od rządu wóz strażacki. Madame de Pompadour, kochanka Ludwika XV, powiedziała by zapewne: „Po nas choćby potop”. I ten potop nadchodzi, a z nim fala drożyzny, ubóstwa i poważny kryzys finansowy. Przed nami trudne czasy. Nie osłodziemy ich kon-sumując gorzką, wyborczą kielbasę.

Jacek Czekalski

| WTOREK       | ŚRODA         | CZWARTEK            | PIĄTEK      | SOBOTA         | NIEDZIELA       | PONIEDZIAŁEK   |
|--------------|---------------|---------------------|-------------|----------------|-----------------|----------------|
| 26           | 27            | 28                  | 29          | 30             | 31              | 1              |
| lipca        | lipca         | lipca               | lipca       | lipca          | lipca           | sierpnia       |
| Anny Grażyny | Natalii Julii | Wiktora Innocentego | Marii Flory | Julity Ludmiły | Heleny Ignacego | Justyna Piotra |

MOTTO TYGODNIA:  
„Mówisz, że możesz – to możesz. Mówisz, że nie możesz – to nie możesz. Więc sobie wybierz”  
Mistrz Zen Seung Sahn



Żołnierz z ukraińskiego frontu pod opieką naszych lekarzy

– Zaplanowane są kolejne przyjęcia rannych – informuje dyrektor Adam Marczak

Młody mężczyzna z ciężkimi obrażeniami przebywa na jednym z oddziałów wewnętrznych Pabianickiego Centrum Medycznego. Będą kolejne takie przyjęcia – zapowiada dyrekcja szpitala.

W poniedziałek (18 lipca) 32 rannych żołnierzy z Ukrainy dotarło w konwoju sanitarnym do Polski. Rozmieszczono ich w 11 szpitalach w całym kraju. Jeden z rannych trafił do Pabianic.

– Żołnierz, który jest u nas, to młody człowiek, przebywa na jednym z oddziałów wewnętrznych. Został tam przyjęty w nocy z poniedziałku na wtorek – potwierdza informację Adam Marczak, dyrektor w Pabia-nickim Centrum Medycznym.

– Mężczyzna trafił do naszego szpitala w porozumieniu z łódz-kim urzędem wojewódzkim.

To nie jest ostatnie takie przy-jęcie.

– Zaplanowane są kolejne – dodaje dyrektor. – Ta sytuacja może mieć dynamiczny charakter.

Transport rannych i ułoko-wanie ich w polskich szpita-lach należało do zadania „Ze-spół Pomocy Humanitar-no-Medycznej” – poinformował szef KPRM Michał Dworczyk.

– Pamiętajmy, że ci młodzi żołnierze bronią Ukrainy, bronią również bezpieczeństwa Polski – poinformował Dworczyk we wpisie na Twitterze.

Zespół Pomocy Humanitar-no-Medycznej został utworzo-ny w 2022 r. Ma on prowadzić działania obejmujące m.in. zapewnienie natychmiastowej i niezbędnej pomocy poza tery-torium Polski osobom w stanie nagłego zagrożenia zdrowot-nego, również akcje ratun-kowo-ewakuacyjne polskich obywateli będących ofiarami

wypadków i innych zdarzeń nagłych, a także zabezpieczać medycznie akcje związane z zapewnieniem pomocy oby-watelom polskim oraz członkom ich rodzin. Zespół ma też m.in. wspierać inne państwa w dzia-łaniach ratunkowych podejm-o-wanych na ich terytorium. Jego szefem został neurochirurg dr Artur Zaczyński.

ZPHM składa się z m.in. le-karzy, lekarzy dentyistów, ratow-ników medycznych, pielęgniarek, położnych oraz diagnostów laboratoryjnych, ratowników posiadających zaświadczenie o ukończeniu kursu w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomo-cy. Zespół ma osiągnąć gotowość operacyjną nie później niż do 1 września br.

# Polowanie na cukier

**Próżno go szukać w marketach. Niektóre sklepy wprowadziły limit – można kupić maksymalnie od 5 do 10 kilogramów. W małych sklepach cukier kosztuje prawie 7 złotych.**

Były już kolejki po papier toaletowy i paliwo. Przyszedł czas na cukier. Sytuacja wygląda podobnie w całej Polsce. Panika cukrowa nie ominęła również Pabianic. Od ponad tygodnia biały kryształ ciężko dostać w marketach. Dostawy towaru rozchodzą się jak „świeże bułeczki”. Na półkach znajdziemy jedynie cukier puder i cukier trzcinowy.

Mieszkańcy wymieniają się informacjami o tym, gdzie towar można dostać i w jakiej cenie. Koszt cukru w marketach waha się (póki co) od ok. 3,49 do 4 zł. W mniejszych sklepach kosztuje blisko 7 złotych.

– Cukier z poprzedniej dostawy sprzedawaliśmy po 4,50. Ten z ostatniej kosztuje już 6,50 – usłyszeliśmy w sklepiku przy ul. Szpitalnej.

20 lipca sieć sklepów Biedronka poinformowała o wprowadzeniu limitów na zakup cukru na jeden paragon, na który można kupić maksymalnie 10 kilogra-



mów, o ile się go „upoluje”. Do zaistniałej sytuacji odniósł się przedstawiciel sieci.

– Od pewnego czasu obserwujemy, że w związku z malejącą dostępnością tego produktu na polskim rynku niektórzy klienci nabywają w naszych sklepach niedetaliczne ilości cukru. Na podstawie analizy paragonów można stwierdzić, że nabywcami są przedsiębiorcy, a nie gospodarstwa domowe – przekazał **Marcin Hadaj**, menedżer ds. komunikacji korporacyjnej.

Oprócz Biedronki ograniczenia wprowadziły też m.in. Netto, Kaufland (tu limit wynosi 5 kg) i Intermarche.

„Z powodu wojny za naszą wschodnią granicą, odnotowujemy niestety niekompletne dostawy lub

opóźnienia w dostawach niektórych produktów. W związku z powyższym, aby zapewnić możliwość zakupu tych produktów jak największej liczbie klientów, wprowadzamy limity ilościowe na zakup w cenie regularnej wskazanych produktów” – informuje francuska sieć.

O przyczynach braku cukru można sporo przeczytać. W internecie przybywa zdjęć pustych półek, co jeszcze bardziej nakręca panikę wśród klientów. Politycy jednak uspokajają.

– W magazynach spółek państwowych cukru jest wystarczająco – przekonywał niedawno **Robert Telus**, przewodniczący komisji rolnictwa i rozwoju wsi. – To, co się dzieje w supermarketach, jest spowodowane fake newsami. Ludzie rzucili się więc do sklepów i wykupili zapasy.

## Od Dobronia do Markówki

**Remont drogi obejmie poszerzenie jezdni, powstaną utwardzone pobocza, chodniki i droga rowerowa. Na co jeszcze pójdą środki z Polskiego Ładu?**

Jak zapowiedział starosta **Krzysztof Habura**, jeszcze w tym roku zostanie ogłoszony przetarg na przebudowę drogi powiatowej, od Dobronia do Markówki.

Przewidywana wartość inwestycji to 3.600.000 zł brutto, z czego 3.000.000 pochodzi z pieniędzy pozyskanych z programu Polski Ład. Resztę kwoty dołoży powiat.

Zakres robót obejmie: poszerzenie jezdni z pełną konstrukcją oraz wzmocnienie istniejącej konstrukcji jezdni, wykonanie nowej nawierzchni bitumicznej, ścieżki rowerowej po stronie wschodniej jezdni i poboczy utwardzonych, budowę chodnika po stronie zachodniej, do skrzyżowania z drogą gminną w Markówce. Ponadto zostaną wybudowane i przebudowane zjazdy (wraz z wymianą przepustów), poprawiony system odprowadzania wód opadowych i roztopowych z korony drogi poprzez nadanie spadków, odtworzone rowy przydrożne, przebudowa-

wane dwa przepusty pod drogą i wzmocnione miejscowe umocnienie rowów płytami ażurowymi. Uregulowane zostaną również zawory i studnie. Zwieńczeniem inwestycji będzie nowe oznakowanie poziome i pionowe.

Potencjalny wykonawca będzie miał na remont 12 miesięcy. Zakończenie robót budowlanych Starostwo przewiduje do końca listopada 2023 roku.

To nie jedyne pieniądze, które trafią do naszego powiatu z programu Polski Ład na inwestycje. Gmina Konstantynów Łódzki dostanie 1.999.200 zł na poprawę infrastruktury wodno-kanaliza-



**Starosta Habura i członek zarządu Henryk Brzyszc cieszą się z milionów z „Polskiego Ładu”**

cyjnej, drogowej i rekreacyjnej terenu popegeerowskiego Rszew, gmina Lutomiersk 3.000.000 zł na przebudowę i rozbudowę stacji uzdatniania wody w Lutomiersku, gmina Dobroń 2.998.750 zł na przebudowę dróg, a gmina Ksawerów 1.960.000 zł na przebudowę ul. Rzepakowej w Ksawerowie. (e)

## Kto wycina, musi sadzić drzewa

**W zeszłym roku 651 drzew musieli posadzić ci, którzy dostali zgodę na wycinkę. Pod pily poszło 469 drzew.**

– Nie pozwalamy wycinać drzew, które są zdrowe i nie ma ryzyka, że się przewrócą lub w jakiś sposób zagrażają ludziom czy budynkom – zapewnia **Izabela Rzempowska**, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa. – Zalecamy przeprowadzenie prac pielęgnacyjnych. W zeszłym roku odmówiliśmy usunięcia 63 drzew.

W ciągu pierwszego półrocza 2022 wydano zgodę na usunięcie z terenów gminnych powiatu pabianickiego 192 drzew, w tym 8 przesadzeń. Nakazano wykonanie 465 nasadzeń zastępczych. Tylko w czerwcu Wydział Ochrony Środowiska pozwolił na usunięcie 10 drzew. W ich miejsce zostanie posadzonych 19.

Ekologiczne działania Starostwa to też wspomaganie finansowe strażaków na terenie powiatu pabianickiego. Dzięki temu jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych i Państwowa Straż Pożarna dostają dofinansowania do sprzętu, bo to właśnie oni usuwają skutki skażenia chemicznego i ekologicznego na terenie naszego powiatu. Dlatego muszą być odpowiednio wyposażeni.

Natomiast jednostki samorządowe w powiecie dostają pieniądze na rekultywację dzikich wysypisk. W zeszłym roku taki problem miał Konstantynów Łódzki.

Wszystkie szkoły średnie urządzają zieleńce. Sadzą drzewa i krzewy. Te prace też są finansowane przez Starostwo. W tym roku uzupełniony zostanie szpaler jarzębin na terenie przy II Liceum Ogólnokształcącym. Będzie to kosztowało 3.000 zł.

– Trzy lata temu sfinansowaliśmy termomodernizację kolejnej szkoły, Zespołu Szkół nr 3 – mówi starosta **Krzysztof Habura**. – Zadanie sfinansowano w części ze środków ochrony środowiska w wysokości 558.000 zł. Dziś ta szkoła jest energooszczędna.

Wydział Ochrony Środowiska nadzoruje gospodarkę leśną w lasach ni będących własnością Skarbu Państwa. W oparciu o uproszczone plany urządzenia lasu oraz inwentaryzację stanu lasu, podejmowane są decyzje dotyczące stanu lasów oraz niezbędnych prac i zabiegów. Jednocześnie dokumentacje leśne są swoistym rejestrem gruntów leśnych i ich właścicieli.

Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska prowadzi centralny rejestr form ochrony przyrody. Z rejestru wynika, że obecnie na terenie powiatu mamy 57 pomników przyrody, w tym kilka alei. Są między innymi 43 daglezie zielone w rydzynskim lesie, ogromny wiąz szypułkowy przy młynie wodnym w Ldzaniu oraz gigantyczne lipy i kolony w parku w Puczniewie. To w sumie 259 potężnych i wiekowych drzew będących pod ochroną.



### Pomniki przyrody w Pabianicach:

- » Dąb szypułkowy – obwód: 333 cm, wysokość: 25 m – cmentarz ewangelicki
- » Modrzew europejski – obwód: 286 cm, wysokość: 18 m – cmentarz ewangelicki
- » Lipa drobnolistna – obwód: 427 cm, wysokość: 30 m – cmentarz ewangelicki
- » Lipa drobnolistna – obwód: 320 cm, wysokość: 24 m – parafia św. Floriana
- » Lipa drobnolistna – obwód: 283 cm, wysokość: 20 m – parafia św. Floriana
- » Modrzew europejski – obwód: 251 cm, wysokość: 17 m – parafia św. Floriana
- » Jesion wyniosły – obwód: 346 cm, wysokość: 20 m – Park im. J. Słowackiego
- » Kasztanowiec zwyczajny – obwód: 377 cm; wysokość: 17 m – Park im. J. Słowackiego
- » Platan klonolistny – obwód: 333 cm, wysokość: 20 m – Park im. J. Słowackiego
- » Aleja 47 dębów szypułkowych – o obwodach od 175 do 332 cm – ul. Zagajnikowa
- » Aleja 52 dębów szypułkowych i 11 dębów czerwonych o obwodach od 146 cm do 273 cm – PCM przy ul. Jana Pawła II

# Słup dymu i ognia

W sobotę spłonął doszczętnie budynek stojący u zbiegu Żytniej i Bocznej. To prawdopodobnie sprawka podpalacza.

Dyżurny komendy straży pożarnej w Pabianicach odebrał informację o pożarze kilka minut po 23.00. Pod wskazany adres natychmiast wysłano całą zmianę zawodowych strażaków. Z pomocą ruszyli również druhowie z okolicznych OSP. Gdy wozy dojechały do celu, ogień zdążył objąć cały drewniany budynek. Słup ognia i gęstego dymu widoczny z daleka przyciągnął na ul. Żytnią kilkudziesięciu gapiów. Teren ogrodzono taśmą, a policjanci pilnowali, by nikt nie zbliżał się do płonącego budynku. Strażacy musieli działać bardzo szybko. By ogień nie przerzucił się na sąsiednie za-



budowania – polewali je wodą. Akcji nie ułatwiał gęsty dym. Musieli pracować w aparatach ochrony dróg oddechowych. Zapasy tlenu dowieźli im koledzy z łódzkiej jednostki. Gdy jedni walczyli z żywiołem, inni sprawdzali, czy w drewniaku nie ma uszkodzonych. Na szczęście, nikogo nie znaleźli. Najbardziej prawdopodobną przyczyną pożaru było podpalenie. – Bierzemy pod uwagę inne okoliczności, na przykład za-

próśnienie ognia lub zwarcie instalacji elektrycznej – mówi st. kpt. **Michał Kuśmirowski** z komendy PSP. – Na razie jest za wcześnie, by jednoznacznie wskazać okoliczności. Sprawę bada policja. Akcja gaśnicza trwała cztery godziny. Wzięło w niej udział 11 jednostek straży pożarnej. W pocie czoła pracowało tam 43 strażaków. Straty oszacowano wstępnie na około 203.000 złotych, w tym 103.000 zł w budynkach.

Ten, w którym mieścił się zakład szklarski, spłonął doszczętnie. Trzeba było również rozebrać fragment dachu i komina sąsiadującej z nim szwalni (przy ul. Bocznej). Podliczono również wartość mienia uratowanego. To 700.000 złotych. W niedzielę, około południa strażacy po raz kolejny udali się na teren pogorzeliska, by zabezpieczyć zapadający się dach drewniaka. Wezwali ich policjanci prowadzący oględziny. (e)

## ODESZLI

- NATALIA WDOWIŃSKA**  
z domu SZEWCZYK  
16 lipca. Miała 87 lat
- HENRYK TOMCZAK**  
17 lipca. Miał 88 lat
- JOLANTA KĘDZIERSKA**  
17 lipca. Miała 72 lata
- PAWEŁ GRZANKA**  
18 lipca. Miał 53 lata
- BOGDAN BUKOWSKI**  
18 lipca. Miał 75 lat
- WALERIA GETLER**  
z domu KOPYCKA  
19 lipca. Miała 92 lata
- BRONISŁAWA SOBYTKOWSKA**  
z domu KASZNICKA  
19 lipca. Miała 79 lat
- PAWEŁ JUREK**  
19 lipca. Miał 86 lat  
Pogrzeb 26 lipca  
na cmentarzu komunalnym

**ZDZISŁAW WESELI**  
20 lipca. Miał 90 lat  
Pogrzeb 26 lipca  
na cmentarzu komunalnym

**KRYSZYNA GAJDA**  
z domu RABIEGA  
20 lipca. Miała 70 lat

**ANNA RYDZ**  
z domu MARCZAK  
22 lipca. Miała 68 lat  
Pogrzeb 27 lipca  
na cmentarzu komunalnym

**EUGENIUSZ SOBAŁA**  
22 lipca. Miał 71 lat  
Pogrzeb 27 lipca  
na cmentarzu ewangelickim

**STANISŁAWA KRYSIAK**  
z domu WOLNA  
23 lipca. Miała 92 lata  
Pogrzeb 27 lipca  
na cmentarzu komunalnym

# Oddali ponad 11 litrów krwi

29 ochotników zgłosiło się 19 lipca do mobilnego punktu pobrań, który zaparkował w centrum Pabianic.

25 osób przeszło pozytywnie badania i podzieliło się cennym lekiem. Wśród nich była jedna ochotniczka, która zdecydowała się oddać krew po raz pierwszy. – Zebraliśmy jedenaście litrów i dwieście pięćdziesiąt mililitrów drogiego płynu – podała radna **Małgorzata Grabarz**, współorganizatorka akcji.

Każdy krwiodawca, oprócz tradycyjnych czekolad, dostał dwa breloczki (w tym jeden ze swoją grupą krwi), etui na telefon oraz notes i długopis. W wakacje krwi brakuje szczególnie. Według danych Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi (dane z 20 lipca) najbardziej potrzeba grup krwi: A Rh+, AB Rh– i 0 Rh+.



O tym, że krew jest lekiem, którego nie da się zastąpić żadnym innym, wiadomo nie od dziś. Niezbędna jest w wielu stanach zagrożenia życia – po wypadkach, masowych krwotokach, urazach, a także w leczeniu niedokrwistości towarzyszącej wielu chorobom, w tym nowotworowym. Od jednego dawcy jednorazowo można pobrać 450 ml. Z jednej donacji

można otrzymać: krew pełną, koncentrat krwinek płytkowych, koncentrat krwinek czerwonych, osocze świeżo mrożone, osocze do użytku klinicznego, osocze do frakcjonowania. Krew można oddać w terenowym oddziale przy ul. Jana Pawła II. Czynny jest od poniedziałku do piątku, między godziną 7.00 a 14.35 (rejestracja od 7.30 do 11.30). (e)

Wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy

dla **Pani Bożeny Chorącej**

z powodu śmierci

**MEŻA**

składają

Dyrekcja i współpracownicy

Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Pabianicach

Wyrazy serdecznego współczucia

naszemu **Koleździe Pawłowi Jurewiczowi**

z powodu śmierci

**MAMY**

składają

Zarząd, Rada Nadzorcza, NSZZ Pracowników Wodociągów i Kanalizacji w Pabianicach oraz Pracownicy Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. z siedzibą w Pabianicach

**MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY**

przy Cmentarzu Komunalnym 95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całonocne przewozy zwłok do chłodzi

**tel: 607 031 100**

Kancelaria czynna:  
pn.-pt. 8.00-16.00

tel. (42) 215-12-60 www.mzppabianice.pl

Bezpłatne formalności z ZUS

**U nas zapłacisz kartą**



# „Tutaj wchodzi się jak do obory...”

**Urząd Stanu Cywilnego w Pabianicach to niechlubna „perełka” naszej lokalnej architektury. Budynek od lat straszy odrapaną, brudną elewacją, rozsypującymi się drzwiami wejściowymi i obskurną klatką schodową**

W tak koszmarnych okolicznościach przysięgę małżeńską pabianiczanie mówią sobie od lat.

– „Ten budynek to zgroza i wielki wstyd...” – podsumowuje swoje wrażenia z uczestnictwa w ceremonii zaślubin w pabianickim USC nasza czytelniczka.

Pani Ewa podzieliła się z nami, w liście do redakcji, swoimi spostrzeżeniami z czerwcowej uroczystości, na której była jednym z gości.

– Urząd Stanu Cywilnego od lat straszy zaniedbaną elewacją i brakiem parkingu dla gości i nowożeńców – otwiera listę zażaleń pabianiczanka. – W czerwcu uczestniczyłam w ceremonii zaślubin. Z otwartego okna na piętrze uroczysto wystawała rura od klimatyzacji, drzwi były odrapane i wydawały „melodyjne” dźwięki. Wokół urzędu było pełno walających się śmieci. Goście musieli parkować dwie ulice dalej.

Urząd Stanu Cywilnego to wizytówka naszego miasta, która często głęboko zapada w pamięci przyjezdnych gości.

– Byłam świadkiem, jak takie osoby bacznie przyglądały się otoczeniu na wspomnianym ślubie i kiwały wymownie głowami – dodaje pani Ewa. – Nam było zwyczajnie wstyd. Dodatkowo wewnątrz budynku było pełne kurzu – dawno uczciwie niesprzątane. W głębi jest już trochę lepiej. Ale ten cały budynek to zgroza i wielki wstyd.

Czy miejsce, w którym spotykamy się przy okazji tak ważnych uroczystości, ma szansę na zmianę wizerunku?

– To nie jest pytanie do mnie – mówi Maria Klonowska, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Pabianicach. – My też z utęsknieniem czekamy na jakieś zmiany w tym temacie. I widzimy, jak to teraz koszmarnie wygląda. Niestety, nie mamy swojego budżetu ani wpływu na decyzję o ewentualnych remontach.

Śmieci można jednak posprzątać?

– Nie odpowiadam za cały budynek – dodaje kierowniczka. – Mogę zapewnić, że sala ślubów zawsze jest wysprzątana. Wielokrotnie jednak widziałam porzucane przed urzędem śmieci, nawet w dzień ślubu. Zawsze podaję do kancelarii Urzędu Miejskiego informacje z datami ślubów i proszę o posprzątanie. Dlaczego tak się nie dzieje, nie wiem?

Ostatni remont sali ślubów miał miejsce na przełomie 2012 i 2013 roku. To było wydarzenie, bo w poprzednich dwudziestu latach nic w tym temacie się nie działo. Na remont pieniądze dał wtedy wojewoda – 85.000 zł. To wystarczyło na wymianę okien, remont sufitów, położenie gładzi gipsowej, pomalowanie ścian i remont podłogi w jednej sali.

Zewnętrzna elewacja budynku była odświeżona w 2003 roku. Od tego czasu cisza....

– To kropla w morzu potrzeb – dodaje Klonowska. – Stare odrapane drzwi, schody i cała klatka schodowa chyba od pięćdziesięciu lat nie były odnawiane. Wszystko wymaga remontu, a najlepiej gdybyśmy dostali osobny, wolno stojący budynek z parkingiem. Od lat słyszę o tym, że tak się stanie... ale szybko okazuje się, że wszystko jest ważniejsze, szpital, pandemia, wojna...

Listę zażaleń odnoszących się do fatalnego stanu budynku USC przekazaliśmy do Urzędu Miejskiego.

– Przyjmujemy te uwagi i postaramy się rozwiązać zgłoszone problemy, żeby budynek na zewnątrz i w środku prezentował się choć trochę lepiej – odpowiada Aneta Klimek, rzeczniczka prezydenta. – W planach jest poprawa napisu i odświeżenie elewacji.

Niestety, nie zostaniemy zaskoczeni gruntownym remontem.

– Taki z wymianą drzwi i stolarki na razie nie wchodzi w grę ze względu na wysokie koszty – dodaje rzeczniczka. – A prace na elewacji będą możliwe po zakończeniu remontu ulicy Zamkowej. (an)



# „Nie wyprodukuję ciepła z chrustu...”

**Od 6 sierpnia rachunki pabianiczian korzystających z centralnego ogrzewania i ciepłej wody z miejskiej ciepłowni wzrosną o 27,11 procenta. Przyczyną kolejnej podwyżki jest brak węgla i jego mrożące ceny.**

O wzroście cen za ciepło poinformował **Krzysztof Mondzielewski**, prezes Zakładu Energetyki Ciepłej w Pabianicach na zwołanej w piątek (22 lipca) konferencji prasowej.

– To jest dla ciepłowników bardzo trudny okres, stoimy przed dużym wyzwaniem – rozpoczął prezes. – Spółka robi bardzo dużo, żeby nadchodzący sezon zimowy był spokojny dla odbiorców, żeby węgla nam nie zabrakło.

Obecnie na terenie dwóch obiektów ZEC-u jest zgromadzonych około 9.000 ton mialu energetycznego. Do końca roku, zgodnie z zapowiedziami prezesa, do Pabianic dotrze kolejnych 14.000 ton. W skali roku całkowite jego zużycie wynosi około 34.000 ton.

– Licząc to, co już mamy i co zamierzamy sprowadzić, możemy być spokojni – dodaje Mondzielewski. – To powinno wystarczyć do końca stycznia,

lutego, oczywiście w zależności od aury i temperatur.

Bezpieczeństwo w tym temacie ma nam zapewnić podpisana wieloletnia umowa z największym polskim producentem węgla – Polską Grupą Górniczą.

– To gwarantuje nam stałe dostawy mialu – uspokaja prezes. – Zakładamy oczywiście, że Polska Grupa Górnicza mimo dodatkowych obciążeń, jakimi została obciążona, będzie wywiązywała się z umowy. Mamy też zakontraktowane około sześciu tysięcy ton węgla od drugiego polskiego producenta – Węglokoksu.

Jak prezes argumentuje podwyżki ciepła?

– Polska Grupa Górnicza zaproponowała nam możliwość kontynuacji dostaw węgla, ale po wyższych cenach. W skali naszej firmy ta cena wzrosła o sto dwadzieścia procent – wyjaśnia prezes. – Do tej pory za tonę wę-

gla płaciliśmy ponad trzy-  
sta złotych,  
teraz płaci-  
my ponad  
siedemset  
złotych netto.  
Nie było opcji  
niezgody na tę  
umowę.

Wzrost cen węgla był jednym z powodów, który skłonił ZEC do złożenia wniosku o zmianę taryfy za ciepło do Urzędu Regulacji Energetycznej już w czerwcu. Po półtoramiesięcznej analizie wniosek został przyjęty, a nowa taryfa, która wchodzi w życie od 6 sierpnia, zatwierdzona. Średnia cena za ciepło wzrosła o 27,11 procenta.

– Kłopotów jest sporo, ale chciałbym, żeby z tego naszego spotkania wynikało jednak pozytywne przesłanie – dodał Mondzielewski. – Staramy się myśleć optymistycznie.



**Prezes Mondzielewski obiecuje, że do 6 lutego 2023 r. kolejnej podwyżki nie będzie**

Podwyżka i w miarę stabilna sytuacja, którą zapowiada prezes, to jednak bardzo optymistyczny scenariusz na najbliższą i kolejną zimę. Silne mrozy mogą znacząco wpłynąć na przewidywane zużycia mialu. Cena węgla nadal może rosnąć, a jego dostawy mocno się opóźniać.

– Kolejnej podwyżki jednak nie będzie – zapewnia prezes. – Do momentu obowiązywania głównej taryfy, czyli do szóstego lutego. Wierzę też, że produkcja ciepła nie zostanie zakłócona w żaden inny sposób, a producenci węgla będą wywiązywać się z umów.

Czarny scenariusz jednak istnieje i dotyczy ograniczeń w dostawie ciepła.

– W takiej sytuacji będziemy zmuszeni do ograniczenia parametrów centralnego ogrzewania – wyjaśnia prezes. – Dostawy ciepła będą pozwalały na utrzymanie minimalnej temperatury w pomieszczeniach i nie będzie to dwadzieścia pięć czy dwadzieścia jeden stopni, a osiemnaście. Ograniczenia mogą dotyczyć również korzystania z ciepłej wody. Nikt przecież nie powiedział, że ciepła woda musi być przez siedem dni w tygodniu. A na samym końcu zostaje nam sekcyjne odłączanie odbiorców, czego byśmy nie chcieli. Ale jeżeli nie będzie innej możliwości... Ja nie wyprodukuję ciepła z tektury czy z chrustu... (an)

.....



## „AKTYWNY SAMORZĄD”

**program finansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych,  
skierowany do osób niepełnosprawnych z terenu Powiatu Pabianickiego**

**Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pabianicach informuje, że do dnia 31 sierpnia 2022 roku  
można składać wnioski w ramach Modułu I pilotażowego programu „Aktywny samorząd” o dofinansowanie do:**

- 1) zakupu i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu,
- 2) uzyskania prawa jazdy,
- 3) zakupu sprzętu elektronicznego lub jego elementów i oprogramowania,
- 4) szkoleń z zakresu obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania,
- 5) utrzymania sprawności technicznej (np. naprawy) nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego,
- 6) zakupu wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym,
- 7) utrzymania sprawności technicznej (np. naprawy) posiadanego skutera lub wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym,
- 8) zakupu protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne,
- 9) utrzymania sprawności technicznej (np. naprawy) posiadanej protezy kończyny,
- 10) zakupu skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego,
- 11) opieki dla osoby zależnej, tj. dziecka będącego pod opieką wnioskodawcy, przebywającego w żłobku lub przedszkolu albo pod inną tego typu opieką.

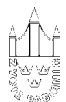
**Wnioski o dofinansowanie nauki na poziomie kolegium, szkoły policealnej lub wyższej w ramach Modułu II, dotyczące semestru zimowego w roku szkolnym (akademickim) 2022/2023, można składać w terminie od 1 września 2022 roku do 10 października 2022 roku.**

Wnioski:

- a) należy wypełnić i złożyć w wersji elektronicznej poprzez dedykowaną do tego celu platformę internetową SOW: <https://portal-sow.pfron.org.pl/> bądź
- b) można pobrać w siedzibie albo ze strony internetowej Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Pabianicach w formie pliku PDF, wypełnić i złożyć w formie papierowej.

### REALIZATOR PROGRAMU:

**Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Pabianicach**  
ul. Traugutta 6A Tel. (0-42) 215-66-60 wew. 1  
95-200 Pabianice [www.pcpr-pabianice.pl](http://www.pcpr-pabianice.pl)



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.

Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, **Agnieszka Namysł**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Jacek Czekalski**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łacka-Kuźba**, **Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji 95-200 Pabianice, Stary Rynek 7, tel. 42-22-70-400, [www.zyciepabianic.pl](http://www.zyciepabianic.pl), email [redakcja@zyciepabianic.pl](mailto:redakcja@zyciepabianic.pl)  
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.  
Druk **AGORA S.A.**

## ul. Karniszewicka

### Drugi z dwunastu

Adam Wirski, artysta znany jako Kruk, ozdobił Zatorze (między ulicami Spółdzielczą i Głowackiego) nowym murem. Malowidło przedstawiające kozicę tatrzańską jest drugą odsłoną projektu „Eko Tuzin”, ilustrującego zagrożone gatunki zwierząt. Pierwszy mural z tej serii – wąż Eskulapa – powstał na Starym Mieście. Można go znaleźć u zbiegu ulic Szewskiej i Kościelnej.



## ul. Warszawska

### Ku pamięci

Towarzystwo Miłośników Dziejów Pabianic poinformowało niedawno, że cztery tablice upamiętniające getto na Starym Mieście są już gotowe i czekają na montaż. Płyty pojawią się na wysokości Starego Rynku oraz w pobliżu skrzyżowania ul. Warszawskiej z Konstantynowską i Bóźniczną. Tablice udało się sfinansować dzięki internetowej zbiórce pieniędzy.



## ul. Bugaj

### Lepiej zamykać drzwi

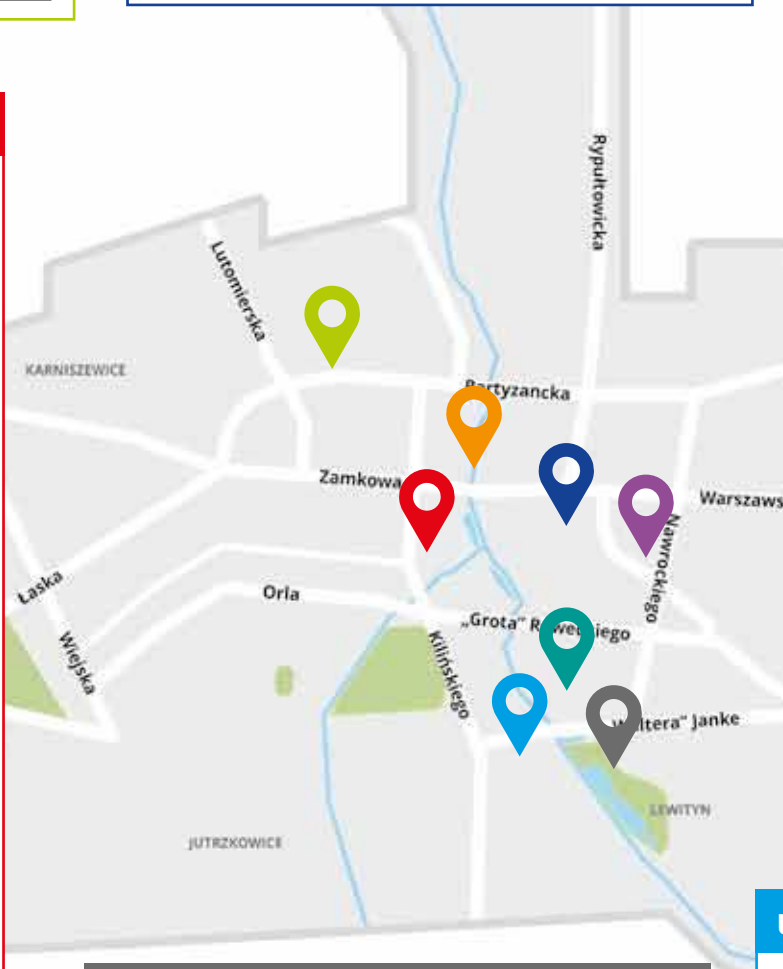
Pabianiczanie donoszą, że od jakiegoś czasu ktoś wchodzi po osiedlach i szarpie za klamki przy drzwiach do mieszkań. Podobne zdarzenia miały miejsce również w innych częściach miasta (m.in. na Piaskach). Warto mieć uszy i oczy otwarte, a przede wszystkim przekręcać klucz w zamku. Szczególnie tam, gdzie trwa termomodernizacja bloków. Otwarte klatki schodowe i wejścia do piwnic to zaproszenie dla złodziei.



## ul. Grobelna

### Warto się badać

Lux Med Diagnostyka zaprasza na bezpłatne badania mammograficzne dla pań w wieku 50–69 lat. Mobilna pracownia będzie stacjonować 11 sierpnia przy Kauflandzie. Konieczna jest wcześniejsza rejestracja pod nr tel. 58 666 24 44 lub na <http://www.mammo.pl/formularz>



## ul. 20 Stycznia



### Zamknięte na amen

Niewielki budynek usługowy naprzeciwko dawnego szpitala dermatologicznego nie ma zbyt wielu najemców. Przerobił już niejedną gałąź usług. Działający tam do niedawna salon fryzjerski Paula już nie przyjmuje klientów. Przerwa miała być chwilowa, niestety...

## ul. Zamkowa



### Przez całą dobę

W związku z remontem ulicy Lipowej można całonocowo korzystać z kładki zamontowanej na rzeczce przepływającej przez Park Słowackiego. Kładka była do tej pory czynna między 6.00 a 22.00. Niektórzy pabianiczanie psoczą, że odzwrotnym zdarzało się zamykać bramy parku znacznie wcześniej i można było pocałować jedynie klamkę.

## ul. Bugaj



### Zakaz puszczenia dymka

Zapominają o nim rodzice najmłodszych pabianiczian bawiących się na terenie placu zabaw w Lewitynie (zresztą nie tylko tam). Dorośli za nic mają regulamin i kopczą papierosy, gdzie popadnie – na ławeczkach, a nawet między huśtawkami. Tymczasem... za puszczenie dymka w obrębie placu zabaw grozi 500 złotych mandatu.

## ul. Świetlickiego

### Przepraszamy za utrudnienia

Mówią pracownicy stacji benzynowej przy ul. Świetlickiego. W związku z remontem sali obsługi klienta za paliwo czy inne drobiazgi płaci się teraz w stojącym przy dystrybutorach kontenerze. Współczujemy siedzenia w nim w czasie upałów, no chyba, że jest wyposażony w „klimę”.



# Pomagaliśmy i wciąż pomagamy

**1.067 uchodźców z Ukrainy mieszka w powiecie pabianickim. 956 osób znalazło lokum dzięki mieszkańcom powiatu. 111 Ukraińców (w tym 59 dzieci) mieszka wciąż w punktach zbiorowych.**

– W pierwszym miesiącu wojny było w naszych rejestrach 1.580 osób – informuje starosta **Krzysztof Habura**. – Jedni już wyjeżdżają na Ukrainę, inni przyjeżdżają do nas. Dziś mamy w powiecie ponad tysiąc uchodźców.

W gminie Pabianice przebywa 114 osób z Ukrainy, a w Pabianicach 358. W Konstancynie Łódzkim mieszka 65 uchodźców, w gminie Lutomiersk 166, w Ksawerowie 147, w Dłutowie 15, a w Dobroniu 202.

Punkty zbiorowe są powoli likwidowane. 8 lipca przestał działać punkt w Porszewicach. W Konstancynie Łódzkim na sali w OSP Srebrna przebywa obecnie 11 osób, a w Ksawerowie 5. W gminie Pabianice są trzy punkty: dwa w Piątkowisku (klub sportowy i OSP) i w Bychlewie. W sumie mieszka tu 21 uchodźców. W Pabianicach w punktach zbiorowych przy Traugutta, Poprzecznej i Dąbrowskiego przebywają 74 osoby.

Wydział Spraw Obywatelskich w Urzędzie Miejskim przyznał około 1.700 numerów PESEL uchodźcom z Ukrainy, ale są to osoby mieszkające też

w innych miastach Polski. Nie ma danych, ilu z nich zamieszkało w naszym powiecie, ani informacji, ilu wróciło na Ukrainę.

W Zespole Szkół nr 3 powstały dwie klasy przygotowawcze dla uchodźców. Uczyło się w nich 50 uczniów.

– Wszyscy skończyli naukę. Nikt z nich nie przystąpił do matury – informuje wicestarosta **Gabriela Wenne-Błażyńska**. – Od września nie będzie już klas przygotowawczych. Uczniowie będą włączani do klas już istniejących. W programie dla nich są dodatkowo dwie godziny języka polskiego.

Z naboru do szkół średnich wynika, że będzie 27 uczniów z Ukrainy. 17 osób to ósmoklasiści, a 10 po oddziale przygotowawczym.

Od 24 lutego (dzień ataku Rosji na Ukrainę) do końca czerwca do Powiatowego Urzędu Pracy w sumie zgłosiło się 200 uchodźców. Wsparciem urzędu zostało objętych 60 osób, a kolejne 38 otrzymało staże, szkolenia i prace interwencyjne. W czerwcu do PUP wpłynęło 81 oświadczeń o powierzeniu pracy cudzo-

ziemcowi, a za pomocą systemu teleinformatycznego wpłynęły jeszcze 393 powiadomienia o zatrudnieniu obywateli Ukrainy. We współpracy Urzędu Pracy ze Szkołą Języka Polskiego „Polski Na Czasie” zorganizowano 4 edycje kursu polskiego. 50-godzinne zajęcia ukończyło 37 osób.

Powiatowy Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli i Doradztwa Metodycznego w Pabianicach przy ul. Kazimierza 8 od marca prowadzi naukę języka polskiego. Na zajęcia w sumie zgłosiło się około 150 osób. W miarę regularnie języka uczęło się około 50 uchodźców. Teraz z powodu urlopów lekcje są wstrzymane. Kolejne zajęcia będą 2, 3, 4, 9, 10 i 11 sierpnia. Grupa początkująca w godzinach 15.00–16.30. Grupa zaawansowana (osoby kontynuujące naukę w Ośrodku) w godzinach 16.30–18.00. Więcej informacji pod tel. 503 734 405.

Do naszego powiatu rodziny zaczęły przybywać w trzecim dniu wojny. Pierwsi zamieszkali w Dobroniu. 3 marca autokarem przyjechało kolejnych 39 osób. Wszyscy znaleźli dach nad głową w prywat-



**Sala w OSP Srebrna podczas marcowej kontroli punktów zbiorczych dla uchodźców w powiecie pabianickim, w której wzięli udział starosta Krzysztof Habura i Robert Jakubowski, burmistrz Konstancynowa Łódzkiego. Tutaj obecnie przebywa 11 uchodźców**

nych domach i mieszkaniach. Od razu ruszył też powiatowy punkt wydawania żywności i odzieży przy ul. Sejmowej w Pabianicach. Powstały punkty nauki języka polskiego, konsultacje z tłumaczami i punkt zatrudnienia w Urzędzie Pracy, które działają do dziś.

– Szacujemy, że w powiecie pabianickim maksymalnie przebywało około 3.000 uchodźców – mówi starosta Krzysztof Habura. – Wciąż staramy się organizować dla nich pomoc. Właśnie przyjechały dwie kobiety z córkami. Szukamy dla nich lokalu do zamieszkania.

## Tegoroczni maturzyści lepsi od ubiegłorocznych

**Uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego uplasowali się na czele stawki.**

Do majowych egzaminów maturalnych ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych przystąpiło w szkołach powiatowych 451 tegorocznych absolwentów szkół ponadpodstawowych – 437 to młodzież i 14 dorosłych. Liczba abiturientów była podobna do tej w roku ubiegłym – przystąpiło wówczas 446 osób (432 młodzieży i 14 dorosłych).

Przystąpili również absolwenci wszystkich typów szkół z lat ubiegłych, którzy dotychczas nie uzyskali świadectwa dojrzałości oraz tacy, którzy przystąpili ponownie do egzaminu maturalnego, by podwyższyć jego wynik lub zdawać z nowego przedmiotu. We wszystkich szkołach takich maturzystów było 91, z czego pozytywne efekty uzyskało 34.

W liceach dla młodzieży egzaminy zdawało 216 (48 proc. ogółu), w technikach 221 osób (49 proc. ogółu) oraz 14 osób w liceach dla dorosłych (3 proc. ogółu).

Wszyscy obowiązkowo podeszli do egzaminu maturalnego w części pisemnej z: języka polskiego, matematyki i wybranego języka obcego nowożytnego. Najczęściej wybierano język angielski. Jedynie 7 osób zdecydowało się zdawać j. niemiecki. Maturzyści mieli również obowiązek przystąpić do egzaminu z jednego przedmiotu dodatkowego na poziomie rozszerzonym. Najczęściej wybierali: j. angielski, matematykę, geografię, j. polski, ale też biologię, fizykę i chemię.

Zdawalność ze wszystkich przedmiotów w powiecie pabianickim (na 24 powiaty zajęliśmy 9. miejsce) wyniosła 78 proc. – o 1 procent więcej w porównaniu z całym woj. łódzkim (krajowy wynik to 78 proc.). W ubiegłym roku była niższa – 75 proc. (woj. łódzkie – 73 proc., kraj – 74 proc.).

Najlepiej wypadli uczniowie II LO, a zaraz za nimi z I LO. W obu zdawalność wyniosła ponad 95 proc. i była wyższa niż ta w województwie, gdzie wynosiła dla wszystkich szkół 77 proc., a dla liceów 82,7 proc.

– Najlepsze średnie wyniki matury w II LO były z matematyki, a w I LO z języka polskiego i angielskiego – mówi **Gabriela Wenne-Błażyńska**, zastępczyni starosty powiatowego.

Wyniki zdawalności w technikach powiatowych, czyli ZS 2 – 76,04 proc. i ZS 3 – 73,68 proc. były wyższe niż wyniki w województwie dla techników, gdzie wynosiły 67 proc., a w kraju 69,2 proc.

Jak podało Starostwo Powiatowe, w naszym powiecie do egzaminu maturalnego nie przystąpił żaden uczeń będący uchodźcą z Ukrainy.



W I LO na 84 zdających – zdało maturę 80 osób, tj. zdawalność wyniosła 95,24 proc. 4 osoby będą zdawać poprawki w sierpniu.

W II LO egzaminy zdawało 130 osób, zaliczyły 124 (95,38 proc.). 6 osób będzie zdawać poprawki.

W ZS 1, w technikum na 49 osób zdało 29 (59,18 proc.), a 12 będzie zdawać poprawki. W LO dla dorosłych przystąpiła 1 osoba, ale matury nie zdała.

W ZS 2, w technikum do matury podeszło 96 osób, z czego zdały 73 (76,04 proc.). 12 osób będzie zdawać poprawki w sierpniu. W LO dla dorosłych, na 8 zdających osób zdała 1 (12,5 proc.). 3 osoby będą zdawać poprawki.

W ZS 3, w technikum na 76 zdających zdało 56 osób (73,68 proc.). 11 osób czeka na poprawki. W LO dla młodzieży przystąpiły 2 osoby, które nie zdały egzaminu maturalnego i będą zdawać poprawki w sierpniu. W LO dla dorosłych na

5 zdających osób, zdała 1 (20 proc.). 3 osoby będą zdawać poprawki.

**Średnie wyniki z przedmiotów obowiązkowych – j. polskiego, matematyki i j. angielskiego**

Najwyższe średnie wyniki z j. polskiego osiągnęli maturzyści w I LO (58,23 proc.), wyższe niż w woj. łódzkim (52 proc.) i w kraju (54 proc.). W całym powiecie pabianickim – 47 proc. (21. miejsce w województwie na 24 powiaty).

Najwyższe średnie wyniki z matematyki osiągnęli maturzyści w II LO (74,11 proc.), wyższe niż w woj. (57 proc.) i w kraju (58 proc.). W całym powiecie – 60 proc. (4. miejsce w woj.).

Najwyższe średnie wyniki z j. angielskiego osiągnęli maturzyści w I LO (93,17 proc.), wyższe niż w woj. (75 proc.) i w kraju (76 proc.). W całym powiecie – 80 proc. (2. miejsce w woj.).



# O krok od dramatu

**Dachowanie na ul. 20 Stycznia. W samochodzie byli rodzice i dwójka dzieci.**

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w środę (20 lipca). Informacja o dachowaniu auta z rodzicami i dwójką małych

dzieci postawiła na nogi wszystkie służby ratunkowe.

Samochód osobowy (fiat seicento) dachował po godzinie

20.00 na drodze w kierunku Sereczyna. Na miejsce pierwsi dotarli ratownicy medyczni.

Podróżujący autem – rodzice z dwójką dzieci, 2-letnim chłopcem i 4-letnią dziewczynką – samodzielnie wydostali się z samochodu, który stał na kołach w rowie. Jedno z dzieci miało uraz głowy. Ratownicy zabrali ich do ambulansu. Po przebadaniu poszkodowanych medycy stwierdzili, że nikt nie wymaga opieki szpitalnej.

– Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, odłączyli w samochodzie akumulator – relacjonuje dyżurny pabianickiej komendy straży pożarnej. – Wstępnie oszacowane straty w samochodzie to dwa tysiące złotych, strata całkowita.

Ruch odbywał się wahadłowo. Prawdopodobną przyczyną utraty panowania nad kierownicą i dachowania było zwierzę, które wyskoczyło z lasu.



# Tragiczny finał kąpieli w rzece

**66-letni mieszkaniec powiatu pabianickiego utonął w Warcie.**

Policjanci z komisariatu w Osjakowie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Wieluniu wyjaśniają okoliczności śmierci 66-latka. Mężczyzna utonął podczas kąpieli w rzece Warcie.

Do tragedii doszło w środę, 20 lipca około godz. 20.30. Dyżurny wielunijskiej komendy został powiadomiony, że w miejscowości Konopnica mężczyzna wszedł do wody i zniknął pod jej taflą. Skierowani na miejsce mundurowi ustalili, że 66-letni mieszkaniec powiatu pabianickiego przebywał wraz z żoną w miejscowości Konopnica na swojej działce rekreacyjnej.



W środę około godziny 20.00 oboje poszli na spacer nad rzekę. W pewnym momencie mężczyzna postanowił, że się wykąpie. Wszedł do wody i odpłynął od brzegu. Kobieta w tym czasie poszła na chwilę do domu, który był nieopodal. Po powrocie nie mogła znaleźć męża i zaniepokojona wezwała służby ratownicze. Na miejsce przyjechali strażacy,

którzy z wykorzystaniem łodzi rozpoczęli poszukiwania 66-latka. Mężczyzna został szybko odnaleziony i wyciągnięty z wody przez strażaków. Natychmiast podjęto reanimację. Niestety, wezwany na miejsce lekarz stwierdził zgon 66-latka. Okoliczności tego tragicznego zdarzenia będą wyjaśniane w prowadzonym przez prokuraturę śledztwie.

# Ostro zadymił Warszawską

**„Oszczędnym” pabianiczanie rozpalał w piecu krawieckimi skrawkami. Skończyło się mandatem.**

Funkcjonariusze Straży Miejskiej pojechali 16 lipca popołudniu na posesję przy ul. Warszawskiej 111, żeby skontrolować piec.

– Strażnicy znaleźli w palenisku ścinki krawieckie – opisuje Tomasz Makrocki, komendant Straży Miejskiej. – Właściciel pieca utrzymywał, że używał materiału jedynie do rozpala-



Niestety, takie argumenty nie wystarczyły strażnikom. Mężczyzna nie uniknął kary. Za popełnione wykroczenia dostał mandat w wysokości 100 złotych. Pabianiczanie twierdził, że to jednorazowy wybryk i obiecał, że więcej się nie powtórzy.

# Na pomoc było za późno

**Helikopter lotniczego pogotowia ratunkowego wylądował w Puczniewie. Niestety 55-letni mężczyzna zmarł.**

Zgłoszenie z prośbą o zabezpieczenie lądowiska dla helikoptera LPR strażacy odebrali we wtorek (19 lipca) o godz. 11.50. O pomoc prosiły służby medyczne wezwane do 55-letniego mieszkańca Puczniewa.

– O tym, że coś niedobrego dzieje się z mężczyzną, ratowników poinformował pracownik DPS-u, który odwiedzał swojego podopiecznego – mówi st. kpt. Michał Kuśmirowski, rzecznik KPPSP w Pabianicach.

Z jego relacji wynikało, że mężczyzna zadławił się i miał problemy z oddychaniem.

Na miejsce dojechały 2 zastępy druhów z OSP Szynkielew i Puczniew, dwa pogotowia ratunkowe. Strażacy zabezpieczyli teren i przygotowali lądowisko dla helikoptera. Mężczyzna wymagał szybkiego przetransportowania do szpitala, niestety w trakcie akcji 55-latek zmarł.



# Kto pomylił dziecko z psem?

**Strażacy na sygnale pędzili do zamkniętego w samochodzie dziecka. Już na parkingu Lidla okazało się, że to nie dziecko, a pies był w aucie.**

Do groźnie brzmiącego zgłoszenia strażacy wyjechali w poniedziałek (18 lipca) o godz. 13.30. Liczyła się każda minuta, bo informacja dotyczyła dziecka pozostawionego bez opieki w zamkniętym samochodzie.

Już na miejscu okazało się, że to nie dziecko wzbudziło tyle emocji wśród okolicznych mieszkańców i klientów marketu, a pies. Zwierzę siedziało w samochodzie na parkingu Lidla przy ul. Łaskiej.

– Tylne szyby były uchylone i zanim na miejsce dotarli strażacy, kilka osób docisnęło ją i wyciągnęło psa na zewnątrz – mówi st. kpt. Michał Kuśmirowski, rzecznik pabianickich strażaków. – Psu nie nie dolegało, nie zdradzał żadnych oznak przegrzania.

Jeden z druhów OSP został z czworonogiem przy samochodzie do powrotu właścicieli. Interwencja strażaków i wyjazd jednostki ratowniczej śmiało można uznać za nieuzasadniony. Koszt wyjazdu wozu strażackiego to około 1.000 zł.

# „Z ziemi polskiej do włoskiej”

**32 uczniów i 4 nauczycieli z II LO w Pabianicach spędziło prawie dwa tygodnie we włoskim miasteczku Udine. Nasi licealiści wspólnie z włoskimi uczniami pracowali nad ciekawym projektem, a w wolnym czasie zwiedzali, poznawali język i świetnie bawili się ze swoimi rówieśnikami**



Grupa pabianiczian zwiedziła między innymi Udine, Tarcento, Venzona, Cividale del Friuli i Gemona. Poznała szkołę, w której podczas wyjazdu odbywały się zajęcia oraz lokalne obyczaje i historię regionu. Atrakcji turystycznych i kulinarnych nie brakowało. Wszyscy obowiązkowo musieli spróbować przepysznej włoskiej pizzy i odkryć tradycyjne, lokalne smaki.

– Nasza podróż do słonecznego miasteczka Tarcento rozpoczęła się dwudziestego szóstego maja – wspomina Bartosz Merecz, uczestnik programu i tegoroczny maturzysta. – To było małe miasteczko z dziewięcioma tysiącami mieszkańców. Większym, tuż obok było Udine, w którym uczęszczaliśmy do włoskiej szkoły.

Do miejsca zakwaterowania – hotelu „Al Tarcentono” dotarli po 14 godzinach jazdy autokarem. Nie było czasu na odpoczynek.

– Od razu poszliśmy do pobliskiej kawiarni na włoską kawę – dodaje Bartosz. – Na zwiedzanie wybraliśmy się już drugiego dnia. Na początek odwiedziliśmy szkołę, w której później się uczyliśmy włoskich zwyczajów, języka i wspólnie z naszymi włoskimi kolegami tworzyliśmy strony internetowe w dwóch językach.

Kolejnym punktem na liście turystycznych atrakcji było miasto Cividale del Friuli.

– Tam zjedliśmy swoją pierwszą włoską pizzę, która była przepyszna – wspomina uczeń.

Nad grupą czuwała przewodniczka.

**W ramach pracy polskich i włoskich uczniów powstała anglojęzyczna strona internetowa z wydarzeniami, informacjami i ciekawostkami dotyczącymi miast, z których pochodzą uczestnicy projektu, oraz ich okolic**

– Ona znała Włochy jak własną kieszeń i świetnie posługiwała się językiem włoskim. Dzięki niej wiedzieliśmy wszystko o miejscach, które odwiedzaliśmy – opowiada Bartosz. – A przez cały wyjazd zwiedziliśmy wiele katedr i bazylik, z których słyną Włochy.

30 maja po zwiedzeniu zamku w Udine pabianiczanie spotkali się z burmistrzem miasta Pietro Fontaninim, który opowiedział grupie o historii miasta i swojej pracy.

– Po zwiedzaniu katedry Santa Maria Annunziata mieliśmy też przerwę na odpoczynek i wypicie mrożonej kawy – opowiada tegoroczny maturzysta. – Tego samego dnia byliśmy nad

jeziorem Lago di Cornino i odwiedziliśmy ośrodek dla sępów.

Dnie wypełnione były co do minuty zwiedzaniem i zbieraniem nowych doświadczeń.

– Kapaliśmy się w Morzu Adriatyckim, w którym woda była ciepła i krystalicznie czysta

– wspomina Bartosz. – Byliśmy również w winiarni w mieście Nimis, gdzie mogliśmy kupić włoskie wina w prezencie dla swoich bliskich. Zwiedzaliśmy też obóz koncentracyjny w Trieste.

**Nie zabrakło niespodzianek**

– We włoskiej szkole zaskoczył nas system dzwonek i organizacja zajęć – dodaje Bartosz. – Tam o godzinie trzynastej jest jedna duża przerwa, która trwa do godziny czternastej. Lekcje codziennie kończą się o godzinie szesnastej, a zaczynają o dziewiątej.

Praca nad projektem w szkole w Udine rozpoczęła się 1 czerwca.

– Zaczęliśmy od pokazania naszym włoskim kolegom materiałów o Pabianicach i opowiedzieliśmy im o Polsce. Kolejnym krokiem była wspólna praca nad tworzeniem stron internetowych o naszych miastach w dwóch językach – opowiada uczeń. – Każda z grup, na które zostaliśmy podzieleni, przygotowywała osobną prezentację. W przerwach w szkole graliśmy w koszykówkę i siatkówkę, żeby jeszcze lepiej się zintegrować.

To był intensywny czas pełen emocji, nauki, zabawy, rozmów i nawiązywania nowych przyjaźni.

– Jednego wieczoru zorganizowaliśmy wspólne karaoke przed naszym hotelem – opowiada Bartosz. – Puszczaliśmy polskie piosenki, razem śpiewaliśmy i tańczyliśmy. Włosi z uwagą przyglądali nam się z okien. Do Włoch wyjechałem z osobami, które kojarzyłem jedynie ze szkolnego korytarza, a wróciłem z grupą fantastycznych przyjaciół. Ten wyjazd to była przygoda, która dała nam nie tylko możliwość poznania języka włoskiego i lokalnej kultury, ale również połączyła młodych ludzi z jednej szkoły w grupę przyjaciół, z którymi utrzymujemy teraz codziennie kontakt.

**Zanim wyjechali, solidnie się przygotowali**

Przed wyjazdem grupa wybranych uczniów spotykała się poza godzinami lekcyjnymi i wspólnie z nauczycielami przygotowywała do udziału w programie. Zajęcia obejmowały między innymi 10 godzin języka angielskiego i 5 godzin podstaw języka włoskiego oraz przygotowanie prezentacji z języka polskiego dla rówieśników z Włoch. Uczniom została przybliżona historia Cesarstwa Rzymskiego i nowożytna historia Włoch, przedstawione zostały warunki geopolityczne, różnice kulturowe pomiędzy

oboma krajami. W ramach bloku dodatkowych godzin licealiści mieli też zajęcia motywacyjne np. z zasad pracy w grupie, radzenia sobie ze stresem, rozwijania samodzielności i odpowiedzialności, omówiono ryzyka i ewentualne niebezpieczeństwa.

Udział w projekcie był dla wszystkich uczniów bezpłatny. Wszelkie koszty związane z wyżywieniem, zakwaterowaniem, dojazdem czy ubezpieczeniem zostały pokryte ze środków finansowych pozyskanych przez szkołę w konkursie Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji.

**Historia dwóch miast w pigułce**

W projekcie „Ponadnarodowa mobilność uczniów – z ziemi polskiej do włoskiej” wzięło udział 32 uczniów i 4 nauczycieli z Polski oraz 43 uczniów i 2 nauczycieli z włoskiej szkoły Bearzi w Udine. „Mobilności” odbyły się w jednym terminie, ale według dwóch różnych programów realizowanych przez dwie grupy uczniów. Zadaniem uczestników było zaplanowanie, zredagowanie pod względem tekstu, zdjęć i grafik – strony internetowej poświęconej historii, życiu kulturalnemu, społecznemu, politycznemu i gospodarczemu Pabianic oraz miasta Udine i okolic naszego partnera. Pierwsza grupa skupiała się na czasach od powstania obu miast aż do XX wieku, przy czym największy nacisk został położony na historię, zabytki i życie kulturalne Pabianic i Udine. Druga grupa z kolei rozwinęła wątek XX-wieczny do czasów współczesnych, koncentrując się na gospodarce miast, ich uwarunkowaniach społecznych, politycznych i kulturowych.

Wyjazd był realizowany w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020, a projekt „Ponadnarodowa mobilność uczniów” został współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego. (an)



# „Są lekkiem na całe złoto”

O tym, jak został strażakiem i o służbie w pabianickiej komendzie opowiada st. kpt. Michał Kuśmirowski, naczelnik Wydziału Operacyjnego Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pabianicach



Pabianiczanie swoją strażacką przygodę rozpoczął 21 lat temu. To wtedy zaczął naukę w Centralnej Szkole Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie. Kilka tygodni temu obronił dyplom z badania przyczyn pożarów na podyplomowych studiach w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie.

– Trzeba podnosić swoje kwalifikacje i w dalszym ciągu rozwijać się zawodowo – mówi z uśmiechem strażak. – Ich rozszerzenie daje mi nowe możliwości, między innymi pracy jako biegły sądowy.

Po każdym zdarzeniu z pożarem w tle, zwłaszcza takim, w którym giną ludzie, komendant powiatowy zobowiązany jest do sporządzenia analizy akcji ratowniczej. Taki raport zawiera też wstępne ustalenia dotyczące przyczyn pożaru.

– Często byłem członkiem lub przewodniczącym takiej komisji i w związku z tym miałem zawsze z tyłu głowy, że będzie dobrze, jak uzupełnię wiedzę na ten temat – dodaje Kuśmirowski. – Po rozmowach z ówczesnym komendantem Andrzejem Bohdanowiczem zostałem przez niego skierowany na stosowne studia.

To był okres aktywnej nauki, zdobywania wiedzy nie tylko teoretycznej, ale i praktycznej. To były godziny spędzone na poligonie, analizowanie konkretnych przypadków podpałów, szukanie przyczyn pożarów, badanie spalonych autobusów, kontenerów mieszkalnych odzwierciedlających mieszkania, praca z biegłymi sądowymi.

## Tak to się zaczęło...

Michał Kuśmirowski naukę w Centralnej Szkole Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie rozpoczął w 2001 roku.

– Do egzaminów przystąpiłem z myślą, że jak się nie uda, to zgarnię mnie wojsko – zdradza. – To też mundur, chociaż ten strażacki był bliższy mojemu sercu. Dostałem się rzutem na taśmę, z listy rezerwowej.

I tak 3 września rozpoczął się nowy rozdział w życiu dobrze zapowiadającego się kadeta.

– W tym dniu na bok poszło całe moje dotychczasowe życie – wspomina Kuśmirowski. – W Pabianicach została rodzina, dziewczyna – obecnie żona. Wyjechałem do innego miasta, gdzie dosłownie zostaliśmy zamknięci na tak zwany obozie unitarnym.

To były długie dwa miesiące pod namiotami.

– Dzień zaczynaliśmy zaprawą o szóstej rano. Na poligon w pełnym umundurowaniu biegliśmy i maszerowaliśmy, na zmianę – opowiada strażak. – Teoretycznie kończyliśmy o dwudziestej drugiej, ale w praktyce były jeszcze nocne alarmy.

To była szkoła życia i okres zdobywania pierwszych szlifów strażackich. Oczywiście nie było mowy o telefonach komórkowych,

z inną komendą. Zasiadziałem się tutaj, ale pracowałem w różnych komórkach, tych najważniejszych w komendzie. W sekcji kontrolno-rozpoznawczej – gdzie rozpoczęła się moja przygoda z funkcją rzecznika prasowego, w jednostce ratowniczo-gaśniczej i finalnie w wydziale operacyjnym.

## Praca strażaka nie jest łatwa

Wiąże się z koniecznością podejmowania nowych wyzwań każdego dnia, często bardzo trudnych... bywa, że związanych z tragicznymi okolicznościami, a nawet śmiercią poszkodowanych w pożarach czy wypadkach.

A trudnych sytuacji na służbie nie brakuje.

– Praktycznie na początku mojej pracy musiałem się z jedną z takich zmierzyć – dodaje strażak.

– Każdą poważniejszą akcję się przeżywa – mówi strażak. – Moment, w którym takie sytuacje przestają robić na kimś wrażenie, to chyba czas na opuszczenie szeregów straży albo czas na szukanie pomocy u psychologa. Krzywdą ludzka zawsze porusza, a strażacy z jakiegoś powodu wybrali taki zawód, żeby pomagać. Zbierane przez lata doświadczenie jednak trochę hartuje

wych, dostęp do radia czy gazet. Do rodziny i bliskich można było jedynie pisać listy.

Życie słuchacza szkoły pożarniczej to nie były przelewki.

– Po dwóch miesiącach takiej izolacji składaliśmy ślubowanie – wspomina strażak. – Mogliśmy spotkać się wtedy z rodzinami, ale raptem po tygodniu przerwy wracaliśmy do szkoły jako świeżo upieczeni kadeci.

29 maja 2003 r. pabianiczanie otrzymał promocję i tytuł technika pożarnictwa, kończąc szkołę ze stopniem młodszego aspiranta. Pracę w pabianickiej komendzie rozpoczął już 29 sierpnia 2003 roku.

– I pomimo różnych możliwości i propozycji zostałem w Pabianicach – dodaje starszy kapitan. – Swojej przyszłości nie wiąże

żak. – To był wyjazd na pogorzelsko przy ulicy Nawrockiego.

Spłonęła wtedy kamienica, a w ogniu życie straciła 41-letnia kobieta i jej 11-letnia córka.

– To było dla wszystkich wstrząsające przeżycie – dodaje Kuśmirowski. – Zwłaszcza, że można było tego uniknąć. W tamtym okresie „grasowała” w mieście podpalaczka. Prasa ochrzciła ją „Czerwonym kapturkiem”. Alarmowaliśmy odpowiednie służby, że to może skończyć się tragicznie, że ktoś może zginąć. Niestety, tak się stało. Ogień został umyślnie podłożony na klatkę schodową. Kobieta z córką nie miały szans.

Tych akcji było wiele: samochód na ulicy Łaskiej w Pabianicach i dwie osoby, które

w nim spłonęły – ojciec z córką. Wybuch gazu i częściowo zawalona kamienica na ul. Bagatela w Pabianicach. Pożar drewniaka na Pułaskiego, w którym zginęła dziewczynka czy choćby pożar domu seniora w Drzewocinach, gdzie zginęła pensjonariuszka.

– To było przed sylwestrem, gdy otrzymałem informację o tym pożarze od dyżurnego stanowiska kierowania – wspomina strażak. – Pojechałem tam z domu. Pamiętam, jak wynosiliśmy pozostałych pensjonariuszy do garażu, gdzie starsze osoby kładliśmy na kołdry i kołdrami przykrywaliśmy, bo na dworze był mróz, a garaż nie był ogrzewany...

Wyjazd w zastępstwie zespołu ratownictwa medycznego, który akurat nie był dostępny, był kolejną akcją zapamiętaną przez wielu strażaków z Pabianic. O pomoc prosił wtedy 10-letni chłopiec, który w rozpaczliwym telefonie poinformował służby, że jego mama straciła przytomność i nie oddycha. Niestety, mimo podjętej resuscytacji krążeniowo-oddechowej kobiety nie udało się uratować.

– Ta sytuacja bardzo nas poruszyła, bo kobieta osierociła 10-letniego syna i jego przyrodniego brata, który poza mamą miał tylko ojczyma i wujka – wspomina Kuśmirowski. – Po zakończeniu akcji nawiązaliśmy kontakt ze starszym chłopcem. Po jakimś czasie miał już swoje mieszkanie, które otrzymał od miasta Pabianic. Niestety, nie nadawało się ono do zamieszkania.

Lokal dla chłopca gruntownie wyremontowali strażacy. Wymienili stolarkę okienną, założyli instalację elektryczną i wodno-kanalizacyjną, położyli gładzie, podwiesili sufit, położyli płytki, panele, pomalowali, a na koniec pomogli w umeblowaniu mieszkania.

– Większość prac wykonali strażacy z I zmiany tut. JRG, ja

w tej pierwszej fazie byłem koordynatorem i dostarczycielem materiałów, choć udało mi się położyć panele podłogowe i pomalować mieszkanie wspólnie z Bartoszem, kolegą z wydziału – dodaje strażak. – Pamiętam, jak umówiliśmy się z Adrianem, że on nadrobi zaległości w szkole i podejdzie do matury, a my ogarniemy mu mieszkanie. Był zdziwiony, ale obie strony wywiązały się z tej umowy – choć nie ukrywam, trochę to trwało.

Jak strażacy radzą sobie z tak skrajnymi sytuacjami i z trudnymi emocjami?

– Oczywiście mamy zapewnioną pomoc psychologiczną – wyjaśnia Kuśmirowski. – Ale dla nas takim najlepszym wsparciem i ratunkiem jest integracja naszego środowiska. Wspólne spotkania, wyjścia po służbie, czasem sami, czasem z rodzinami. Bo o większości tych trudnych spraw i emocji nawet z najbliższymi się nie rozmawia, a swój swojego zrozumie! Strażacy mają poczucie, że się wygadali, ale bardziej w swoim gronie, niektórych tematów po prostu do domu się nie przynosi. Opowiadamy, co się stało, ale bez detali.

## Praca to nie wszystko

– Ostatnio cenię sobie ciszę, spokój i dobrą muzykę – dodaje strażak. – Oczywiście najważniejsza jest rodzina, żona i córki Basia i Marysia, które kocham nad życie.

W najbliższym czasie kapitał Kuśmirowskiego czeka jednak jeszcze jeden egzamin.

– Na prawo jazdy kategorii A – dodaje strażak. – Kurs już skończyłem. A potem liczę na to, że zagości u mnie w garażu długo wyczekiwany motocykl – suzuki intruder i zostanie ze mną do końca swoich dni.

Agnieszka Namysł

# Pabianice zmienia

**Amfiteatr, arena lekkoatletyczna, wielofunkcyjna hala sportowa, drogi rowerowe i skutnia to inwestycje, na które mieszkańcy Pabianic. Z lotu ptaka podejrzeliśmy, jak wyglądają postępy na placach budowy**

Na terenie zmodernizowanego amfiteatru w parku Wolności do wykonania pozostały jedynie prace kosmetyczne i przegląd techniczny. Stare trybuny z ławkami zniknęły stąd w 2019 roku i na długi czas zastąpiła je trawa. Przez dwa lata nic tu się nie działo. Prace zatrzymała pandemia i jeden unieważniony przetarg. W lipcu 2021 roku miasto znalazło wykonawcę projektu. Jego realizacją zajęła się pabianicka firma.

Powierzchnia robót budowlanych objęła ponad 1.900 m kw. Na nowej trybunie zamontowano blisko 830 miejsc siedzących z możliwością dostawienia tymczasowych (między widownią a sceną). Plac wokół amfiteatru wyłożono kostką brukową, poszerzono drogę dojazdową, przebudowano instalację energetyczną i wkomponowano elementy małej architektury – balustrady i kosze na śmieci. Jest też miejsce na zieleni.

Koszt inwestycji to prawie 2.100.000 złotych.



## Jak tu niebiesko!

Lekkoatleci mogą szykować się do treningów na nowej bieżni okalającej główne boisko Włókniarza. Budowa areny rozpoczęła się rok temu. Termin zakończenia inwestycji przesunął się o kilka miesięcy. Jej wykonawca miał m.in. problem z deficytem materiałów budowlanych na rynku.

400-metrowa bieżnia ma 6 torów, a na prostej 8 torów do konkurencji w biegu na 100 metrów oraz 110 metrów przez płotki. Jej nawierzchnię wykonano z tworzywa syntetycznego. Na zakolu północnym będzie rów, który zostanie wypełniony wodą. Skorzystają z niego biegający przez przeszkody. Zbudowano system odprowadzania deszczówki i zainstalowano nowe oświetlenie. Zakres projektu objął także instalację zraszania płyty głównej boiska oraz montaż nowego ogrodzenia wokół bieżni.

Bieżnia będzie ogólnodostępna, poza organizacją wydarzeń miejskich czy godzinami, gdy będą z niej korzystać grupy zorganizowane.

Na budowę areny lekkoatletycznej miasto przeznaczyło 4.052.956,24 zł.



# ...ają się na lepsze

...nicy czekają z niecierpliwością.



## Przystań dla żeglarzy

Na zarośniętej niegdyś chaszczami łące w Lewitynie (od strony Carrefoura) rosną mury Pabianickiego Centrum Sportów Wodnych (potocznie zwanego skutnią). Koparki wjechały tu po raz pierwszy w lipcu zeszłego roku. Powstający na Busince obiekt będzie podzielony na części, z których korzystać będą: Pabianicki Klub Sportów Wodnych, Retmanat Drużyn Wodnych Hufca ZHP Pabianice, a także MOSiR. Przewidziano też część ogólnodostępną.

Według projektu centrum będzie miało 1.132 metry kw. powierzchni użytkowej. W planach jest także budowa parkingu na 30 samochodów i podjazdu dla ciężarówek. Dojazd do obiektu, parkingi i place manewrowe do transportu łodzi przewidziano od strony ul. Popławskiej. Siedziby PKSW i ZHP to dwie bliźniacze bryły, w których oprócz pomieszczeń klubowych będzie miejsce na łodzie i jachty oraz skutnię.

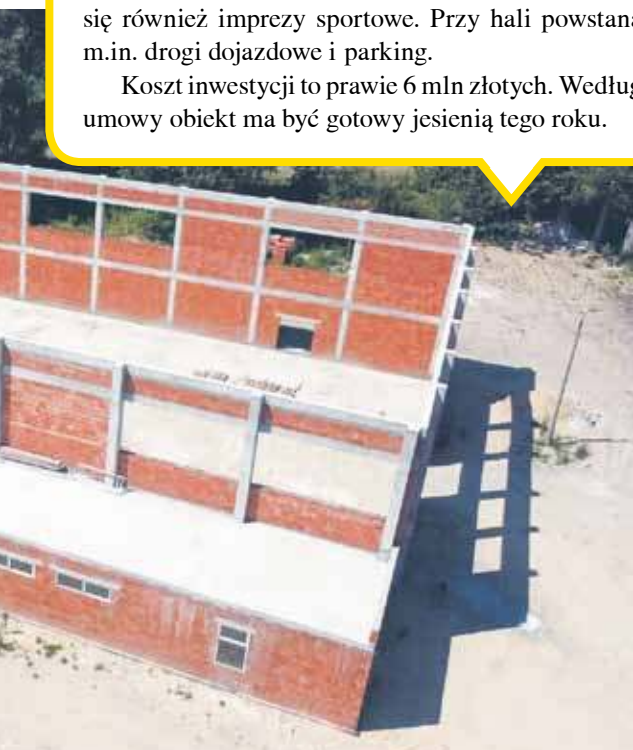
Jeśli wszystko się uda, obiekt będzie gotowy jesienią tego roku. Koszt inwestycji to ponad 4.700.000 złotych.



## Był basen, będzie hala

Budowniczości w listopadzie zeszłego roku zaorali teren we wschodnio-północnej części obiektu PTC przy ul. Sempołowskiej i rozpoczęli budowę wielofunkcyjnej hali sportowej. Rozebrano nieckę dawnego, letniego basenu, murowane schody i budynki po przepompowni i toalecie. Co znajdzie się w nowym obiekcie? Boiska do gry w piłkę ręczną, futsal, koszykówkę, siatkówkę i badminton. Będzie też zaplecze szatniowo-administracyjne. Obiekt będzie przeznaczony na lekcje WF-u dla uczniów SP 13 i szkolne zajęcia pozalekcyjne, ale też treningi klubów sportowych (przede wszystkim grup młodzieżowych). W godzinach wieczornych będzie udostępniany odpłatnie zorganizowanym grupom. Będą tam odbywały się również imprezy sportowe. Przy hali powstaną m.in. drogi dojazdowe i parking.

Koszt inwestycji to prawie 6 mln złotych. Według umowy obiekt ma być gotowy jesienią tego roku.



## Rowerem po Bugaju

Od ul. „Grotta” Roweckiego 26 (wysokość Szkoły Podstawowej nr 3) aż do zbiegu ulic 20 Stycznia z Rydzyską powstaje droga rowerowa wraz z chodnikiem. Na inwestycji skorzystają jednak nie tylko rowerzyści. Po drodze przebudowano też przystanki autobusowe, a obok dworca MZK powstaje parking z prawdziwego zdarzenia. Wcześniej auta parkowały tutaj „na dziko”. Co więcej, nowa droga dla jednośladów połączy się z tą wybudowaną przed laty wzdłuż ul. Jankego.

Urząd Miejski realizuje inwestycję dzięki dofinansowaniu z funduszy Unii Europejskiej w ramach projektu „Modernizacji i rozwoju komunikacji miejskiej w Pabianicach”.

Z myślą o rowerzystach wybudowana zostanie też droga po wschodniej stronie ul. Wiejskiej (od ul. Hermanowskiej). Następnym etapem będzie budowa drogi dla rowerów od ul. Jana Pawła II do Łaskiej.

# Jak pół wieku temu mieszkania przydzielano?

» Brak mieszkań, zbyt wysokie wymagania mieszkańców, nierzetelne rozpatrywanie spraw, łapówki – to tylko niektóre aspekty składające się na sytuację mieszkalnictwa w naszym mieście.

Obywatel C., zamieszkały od niedawna przy ulicy P. Skargi 41, otrzymuje ze swą młodą, bezdzietną żoną, dwuizbowe mieszkanie przy ulicy Pułaskiego. Tymczasem w domu przy ulicy P. Skargi 41 rodzice obywatela C. zajmują dwa pokoje z kuchnią (na dwie osoby!!!).

W okresie, kiedy po osiem – dziesięć osób mieszka czasem w jednej izbie, przydziela się mieszkanie dwupokojowe z kuchnią (wodą, ubikacją i balkonem) samotnemu leka-

jakąś nieuczciwość czy nadużycie. Przeciwnie. Zachodzi głęboka wiara w to, że wszystkie te przydziały były wnikliwie rozpatrywane i przeanalizowane. Pominęto jedynie fakt poinformowania o tym głównych zainteresowanych. Stąd rozgoryczenie i opowieści krążące po naszym mieście o nieuczciwości owych przydziałów.

Problem mieszkaniowy stał się zatem jednym z najbardziej nabołałych i palących w naszym mieście. Stały, narastający od kilkunastu lat brak mieszkań, po-

**Pielgrzymki ciągnące się do gabinetów władz, wiązanki „soczystych słów” poszkodowanych i pokrzywdzonych. Jeżeli do tego dodać, że starających się o mieszkania jest w naszym mieście przeszło 3.000, to można sobie uzmysłwić, jak trudna jest sytuacja mieszkaniowa**

rzowi, który nota bene w domu nie praktykuje. Gdzie? – przy ulicy Poprzecznej 11.

To przykłady, które można szerzyć w nieskończoność, sprawy przyczyniające się wybitnie do podważania i tak już nadszarpniętego autorytetu naszych lokalnych władz kwaterunkowych. Oczywiście nie oznacza to, że we wszystkich wypadkach popełniono

woduje często żal i rozgoryczenie u tej części społeczeństwa, która nie chce lub nie potrafi zrozumieć obecnej sytuacji. A jest ona niewątpliwie trudna, a i po wojnie nie uległa znaczącej poprawie. Warto byłoby jednak zwrócić uwagę na inny aspekt problemu mieszkalnictwa w naszym mieście. Otóż chodzi o „niezdrową atmosferę i spekulacje” panujące wokół tych spraw.

Blok mieszkalny Tkanin Technicznych budowany przy ulicy Nowoskromnej (dzisiejszej ul. kard. S. Wyszyńskiego)



Bloki mieszkalne budowane dla pracowników Zakładów „Polam” przy dworcu kolejowym

Petent ubiegający się o mieszkanie w Pabianicach już od pierwszych kroków, jakie w tej sprawie czyni, od razu zakłada, że zostanie oszukany i „wykolegowany” (oczywiście jeśli nie dopilnuje tego należycie). Że mieszkanie, które wskaże, dostanie ktoś inny

„za łapówkę”, bez której wiadomo – nie się nie załatwi i wreszcie, że ktoś inny zamieszka w mieszkaniu, kto na przykład przychodzi codziennie „się przypominać” przewodniczącemu. Pielgrzymki ciągnące się do gabinetów władz, wiązanki „soczystych słów” poszkodowanych i pokrzywdzonych. Jeżeli do tego dodać, że starających się o mieszkania jest w naszym mieście przeszło 3.000, to można sobie uzmysłwić, jak trudna jest sytuacja mieszkaniowa. I teraz warto byłoby się zastanowić, kto ponosi winę za taki stan rzeczy. Czy tylko petenci, którzy z góry zakładają, że mieszkania nie dostaną, czy też władze, które bagatelizują sobie sprawy obywateli? Okazuje się bowiem, że przypadki nieotrzymywania odpowiedzi na skargi mieszkańców są nagminne. Albo nie ma jej wcale albo otrzymywana po kilku miesiącach, przestaje być aktualna. Notorycznie też zdarza się, że wydział kwaterunkowy nie spieszy się z wyjaśnieniem petentowi starającemu się o miesz-

kanie przyczyn, dla których ów lokal został przydzielony komuś innemu. To powodowało lawinę skarg i wniosków składanych do wyższych instancji, ministerstw, Rady Państwa i oczywiście obowiązkowo do „Fali-56” – ówczesnie działającego polskiego radia. A rozgoryczenie do poszczególnych władz lokalnych tylko narastało.

Toteż sprawę przydziału mieszkań należy w naszym mieście uzdrowić. To oczywiście, że każdy potrzebujący nie dostanie odpowiedniego dla siebie mieszkania, ale należy przede wszystkim wyzbyć się w załatwianiu tych spraw biurokratyzmu i bezduszości, a wykazać się większym zainteresowaniem i skwapliwie pochylać się nad stertami podań, odwołań i skarg, i dokładnie informować mieszkańców o sposobach gospodarowania wolnymi lokalami.

Opracowała  
Agnieszka Kusiak



Bloki przy ulicy Armii Czerwonej (dzisiejszej Zamkowej)

# Kino „pod chmurką”

26 lipca, w ramach letniego kina profilaktycznego, w podwórzu kina Tomi zostanie wyświetlony film pt. „Vox lux” – amerykański dramat muzyczny z 2018 roku. Reżyserem jest Brady Corbet

Celeste była nastolatką, kiedy wielka tragedia wywindowała ją na szczyty sławy i zrobiła z niej gwiazdę muzyki pop. Od tej pory media śledziły każdy jej ruch, a jej kariera rozwijała się w cieniu zjawisk, które nazwały XXI wiek: ataków terrorystycznych, szkolnych strzelanin, medialnej rewolucji.

Projekcja rozpocznie się o godzinie 21.30. Wstęp jest bezpłatny i tylko dla widzów pełnoletnich.

Od sierpnia seanse „pod chmurką” zmienią godzinę emisji. Będą zaczynały się o godzinie 21.00.

Co jeszcze zobaczymy?

- 2 sierpnia, godz. 21.00 – „Niedosyt”
- 9 sierpnia, godz. 21.00 – „Królewicz olch”
- 16 sierpnia, godz. 21.00 – „Sokół z masłem orzechowym”
- 23 sierpnia, godz. 21.00 – „Ostatnia rodzina”
- 30 sierpnia, godzina 21.00 – „Sweat”



REPERTUAR KINA TOMI • ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 • [www.kino-tomi.pl](http://www.kino-tomi.pl)

26.07

**Buzz astral** (dubbing) 10.45  
**Pamiętniki tatusia Muminka** (dubbing) 11.00  
**Minionki: wejście Gru** (dubbing) 12.30, 15.30, 17.30  
**Thor: miłość i grom** (dubbing) 13.00  
**Thor: miłość i grom** (napisy) 21.30  
**Niezgaszalni** (dubbing) 14.30  
**Na chwilę, na zawsze** (PL) 16.30  
**A oni dalej grzeszą, dobry Boże!** (napisy) 18.30  
**Zbrodnie przyszłości** (napisy) 19.30  
**Top Gun: Maverick** (napisy) 20.30

27.07

**Dogtanian. Psi muszkietier** (dubbing) 10.30  
**Pamiętniki tatusia Muminka** (dubbing) 10.45  
**Niezgaszalni** (dubbing) 12.30  
**Minionki: wejście Gru** (dubbing) 12.30, 14.15, 17.00  
**Thor: miłość i grom** (dubbing) 14.30  
**Thor: miłość i grom** (napisy) 21.00  
**Na chwilę, na zawsze** (PL) 16.15  
**Top Gun: Maverick** (napisy) 18.15  
**A oni dalej grzeszą, dobry Boże!** (napisy) 19.00  
**Zbrodnie przyszłości** (napisy) 20.45

28.07

**Buzz Astral** (dubbing) 10.15  
**Pamiętniki tatusia Muminka** (dubbing) 10.30  
**Niezgaszalni** (dubbing) 12.00  
**Minionki: wejście Gru** (dubbing) 12.30, 14.00, 17.00  
**Thor: miłość i grom** (dubbing) 14.30  
**Thor: miłość i grom** (napisy) 21.00  
**Top Gun: Maverick** (napisy) 16.00  
**A oni dalej grzeszą, dobry Boże!** (napisy) 18.30

**Zbrodnie przyszłości** (napisy) 19.00  
**Na chwilę, na zawsze** (pl) 20.30

29.07

**Minionki: wejście Gru** (dubbing) 10.30, 15.30, 17.30  
**Dc liga Super-Pets** (dubbing) 11.15, 13.30, 15.45, 18.00  
**Jurassic World: dominion** (dubbing) 12.30  
**A oni dalej grzeszą, dobry Boże!** (napisy) 19.30  
**Thor: miłość i grom** (napisy) 20.15  
**Zbrodnie przyszłości** (napisy) 21.30

30.07

**Minionki: wejście Gru** (dubbing) 10.30, 15.30, 17.30  
**Dc liga Super-Pets** (dubbing) 11.15, 13.30, 15.45, 18.00  
**Jurassic World: dominion** (dubbing) 12.30  
**A oni dalej grzeszą, dobry Boże** (napisy) 19.30  
**Thor: miłość i grom** (napisy) 20.15

**Zbrodnie przyszłości** (napisy) 21.30

31.07

**Minionki: wejście Gru** (dubbing) 10.00, 15.00, 17.00  
**Dc liga Super-Pets** (dubbing) 10.45, 13.00, 15.15, 17.30  
**Jurassic World: dominion** (dubbing) 12.00  
**A oni dalej grzeszą, dobry Boże** (napisy) 19.00  
**Thor: miłość i grom** (napisy) 20.00  
**Zbrodnie przyszłości** (napisy) 21.00

1.08

**Minionki: wejście Gru** (dubbing) 10.30, 15.00, 17.00  
**Dc liga Super-Pets** (dubbing) 10.45, 12.30, 15.45, 18.00  
**Jurassic world: dominion** (dubbing) 13.00  
**A oni dalej grzeszą, dobry Boże** (napisy) 19.00  
**Thor: miłość i grom** (napisy) 20.15  
**Zbrodnie przyszłości** (napisy) 21.00

## KINO TOMI POLECA

### „A oni dalej grzeszą, dobry Boże!”

Rodzinne imprezy potrafią przyprawić o ból głowy. A jeśli dodamy do tego mieszanek wybuchową w postaci teściów i zięciów z wielu krajów... kłopoty gwarantowane! „A oni dalej grzeszą, dobry Boże!” to trzecia część serii „Grzechów”, kultowych francuskich komedii, które rozbawiły miliony widzów na całym świecie.

Państwo Verneuil mają co świętować – 40 lat małżeństwa to nie przelewki. Zdaniem ich córek, świetna okazja, by zorganizować huczną imprezę niespodziankę. Jeśli państwo rodzice myśleli, że czterech nietuzinkowych zięciów to już za dużo, to się zdziwią.

**Czas trwania:**  
1 godz. 38 min.



## Pabianice kulturalnie

### Park Słowackiego

Do końca września można oglądać wystawę plenerową pt. „Pabianice 1432. Sojusz polsko-husycki”, zorganizowaną przez Towarzystwo Miłośników Dziejów Pabianic. Wystawa związana jest z 590. rocznicą podpisania w Pabianicach porozumienia między królem Władysławem II Jagiełłą a czeskimi husytami. Czego dokładnie dotyczyło? Dowiedziecie się w parku.



### Zakład Energetyki Ciepłej Spółka z o.o.

**w Pabianicach** informuje, że w związku z prowadzeniem prac związanych z budową sieci ciepłowniczej nastąpi zamknięcie ruchu w rejonie ulic Moniuszki i Narutowicza. W tym czasie będzie obowiązywać nowa tymczasowa organizacja ruchu.

#### Szczegółowy harmonogram utrudnień:

- 1-7 sierpnia – zamknięcie odcinka ulicy Moniuszki między skrzyżowaniami z ulicami Kościuszki i Narutowicza
- 8-14 sierpnia – zamknięcie odcinka ulicy Narutowicza od skrzyżowania z Moniuszki do posesji Narutowicza 33
- 15-21 sierpnia – zamknięcie obu odcinków ulic w związku z prowadzonymi pracami odtworzenia nawierzchni asfaltowej.

Zmiany nastąpią również na trasach komunikacji miejskiej.

**Za utrudnienia – przepraszamy**

OD 29.07 DO 31.07

PABIANICE  
PLAC: ul. POPLAWSKA  
(OBOK CARREFOUR)

**CYRK NA WODZIE**  
WELCOME TO WATERLAND

WYJĄTKOWE SHOW NA WODZIE DLA DZIECI I DOROSŁYCH

☎ 880 868 019

**5% RABATU Z WYCIĘTYM KUPONEM!**



PREZYDENT  
MIASTA PABIANIC  
zaprasza na:



# WAKACJE W MIEŚCIE 2022

harmonogram na sierpień



## WYKAZ IMPREZ SPORTOWO-REKREACYJNYCH ORGANIZOWANYCH PRZEZ MOSiR W PABIANICACH

### Cykl turniejów tenisa stołowego (poniedziałki).

Zgłoszenie do zawodów przed każdym z turniejów, godzina 10.00 – boczne boisko MOSiR.

**Terminy:** 1, 8, 15, 22 i 29 sierpnia.

### Cykl turniejów w piłkę plażową (piłkarskie wtorki).

Zgłoszenie do zawodów przed każdym z turniejów, godzina 10.00.

**Terminy:** 2, 9, 16, 23 i 30 sierpnia.

### Cykl turniejów w piłkę nożną (piłkarskie środy).

Zgłoszenie do zawodów przed każdym z turniejów, godzina 10.00 – boczne boisko MOSiR.

**Terminy:** 3, 10, 17, 24 i 31 sierpnia.

### Cykl turniejów w siatkówkę plażową (siatkarskie soboty).

Zgłoszenie do zawodów przed każdym z turniejów, godzina 10.00.

**Terminy:** 6, 13, 20 i 27 sierpnia.

### Cykl turniejów szachowych (sala konferencyjna hotelu „Włóknierz”).

Zgłoszenie do zawodów przed każdym z turniejów, godzina 12.00.

**Terminy:** 6, 13, 20 i 27 sierpnia.

### Hala koszykówki

W miesiącu sierpniu zorganizowane grupy dzieci i młodzieży mogą bezpłatnie korzystać z hali, po uprzednim ustaleniu terminu z kierownikiem obiektu w godzinach 8.00–16.00 z wyłączeniem sobót i niedziel.

### Pływalnia

W miesiącu sierpniu dzieci, młodzież oraz studenci do 26. roku życia za okazaniem legitymacji mogą zakupić bilety wstępu na basen w promocyjnej cenie 6,50 zł za godzinę od poniedziałku do piątku w godzinach 14.30–17.30.

**Godziny otwarcia pływalni:**  
poniedziałek – piątek: 14.30–21.30  
sobota – niedziela: 10.00–18.00

### Hala tenisowa i korty ziemne

Hala tenisowa: 07.00–22.00  
Korty ziemne: 07.00 do zmroku

### Lewityn

Bezpłatnie można korzystać z boiska do piłki nożnej plażowej, boiska siatkówki plażowej, siłowni na świeżym powietrzu, placu zabaw, pumtracku, placu wodnego, kąpieliska i siłowni street workout.



## MUZEUM MIASTA PABIANIC – LĘTNI SPOTKANIA MUZEALNE 2022

Zapisy na bezpłatne zajęcia przyjmują prowadzący. Liczba miejsc jest ograniczona. Zgłoszenia na zajęcia przyjmujemy najpóźniej do czwartku poprzedzającego dany temat.

**05–06.08.2022, godz. 12.00**

**Utkane opowieści.** Opowiemy historie produkcji tkanin i dzianin. Pokażemy rodzaje włókien, splotów i barwników używanych do ich wykonania. Spotkanie zakończy ozdobienie breloczka włóczką.

**Czas trwania:** ok. 1,5 h. **Prowadząca:** Justyna Ruszkiewicz, tel. 42 215 39 82 wew. 24.

**Miejsce:** Stary Rynek 1 (dwór).

**12–13.08.2022, godz. 12.00**

**Dreidel, Chanuka, Tefilin.** Zajęcia przybliżą kulturę, obyczajowość i historię ważnej w dziejach naszego miasta grupy społecznej, jaką byli Żydzi. Uczestnicy obejrzą zabytki, archiwalne fotografie oraz zagrają w tradycyjne żydowskie gry.

**Czas trwania:** ok. 1 h. **Wiek od 8 lat. Prowadzący:** Piotr Poreda, tel. 42 215 39 82 wew. 22.

**Miejsce:** Stary Rynek 1 (dwór).

**19–20.08.2022, godz. 12.00**

**Chodź się bawić!** Spotkanie przybliży świat dawnych zabawek i zabaw, uczestnicy będą mogli pobawić się zgromadzonymi na tę okazję zabawkami, a także samodzielnie wykonać kukiełkę.

**Czas trwania:** ok. 1 h. **Prowadząca:** Beata Borycka, tel. 42 215 39 82 wew. 25.

**Miejsce:** Stary Rynek 1 (dwór).

**26–27.08.2022, godz. 12.00**

**Sowy – tajemniczy nocni łowcy.** Uczestnicy poznają biologię tych drapieżników oraz ich liczne przystosowania do nocnego trybu życia. Spotkanie kończy wykonywanie maski sowy lub rozwiązywanie rebusów związanych z tematem.

**Czas trwania:** ok. 1 h. **Wiek od 7 lat. Prowadzący:** Tomasz Przybyliński, tel. 42 215 39 82 wew. 25.

**Miejsce:** Stary Rynek 1 (dwór).

## WAKACJE W MIEJSKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ I JEJ FILIACH TO PRZED WSZYSTKIM CODZIENNE ZAJĘCIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY O GODZ. 11.00:

- **w poniedziałki** „Dokąd tupta latem jeź” – warsztaty plastyczno-literackie w Bibliotece dla dzieci i młodzieży (Filia 5 przy ul. św. Jana 10),
- **w wtorki** „Odkrywcy tajemnic” – zajęcia literacko-plastyczne (Filia 4 przy ul. 20 Stycznia 14),
- **w środy** „Barwy lata” – warsztaty plastyczne w Bibliotece dla dzieci i młodzieży (Filia 5 przy ul. św. Jana 10),
- **w czwartki** zajęcia plastyczno-literackie „Wakacyjna akademii zwierząt” (Filia 2 przy ul. Łaskiej 46/48),
- **w piątki** „A to historia!” – warsztaty literackie w Bibliotece dla dzieci i młodzieży (Filia 5 przy ul. św. Jana 10).

Planowany jest coroczny „Piknik biblioteczny” na zakończenie wakacji **25 sierpnia o godz. 11.00** na podwórku biblioteki przy ul. św. Jana 10.

Przez całe wakacje trwać będą **konkursy i quizy dla czytelników w każdym wieku**. W każdej wypożyczalni zorganizujemy **kiermasz książek**.

W **Galerii Ex Libris** będzie można oglądać wystawę prac podopiecznych PSONI Koło w Pabianicach, natomiast w bibliotece głównej przy ul. św. Jana 10 wystawę poświęconą 85-leciu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Pabianicach. We wszystkich wypożyczalniach przygotowane będą także wystawy ze zbiorów bibliotecznych.

**Wszystkie biblioteki miejskie będą otwarte w dotychczasowych godzinach pracy. Filia nr 6 MBP przy ul. Jana Pawła II nr 68 w PCM od 16 sierpnia do 2 września będzie nieczynna.**

## SZUKASZ PRACY?

Tu ją znajdziesz!

### SZWACZKI

zatrudnię,  
praca stała  
(bluzki, sukienki  
z tkaniny i dzianiny).  
Tel. 604 596 440.

**SZWACZKI** i chałupniczek zatrudnię,  
Pabianice. Tel. 601 369 029.

**ZATRUDNIĘ** kierowcę kat. B na taxi  
Tel. 518 310 850..

**DO** dociepleń zatrudnię. Tel. 664  
431 649.

**POSZUKUJĘ** chałupniczek – spodnie.  
Tel. 501 016 470.

**SZWACZKI** przyjmę. Praca stała.  
Tel. 606 369 304.

**PRASOWACZKI** przyjmę. Praca stała.  
Tel. 606 369 304.

### ZATRUDNIĘ

chałupniczkę  
– bluzki koszulowe  
(tkanina).  
Tel. 601 327 155.

**ZATRUDNIĘ** na stanowisko kasjer-  
sprzedawca do sklepu Żabka.  
Tel. 600 382 070.

**PRACOWNIK** ogólnobudowlany,  
malowanie, skręcanie mebli.  
Tel. 795 005 139.

**ZATRUDNIĘ** ekspedientkę do sklepu  
spożywczego na cały lub część etatu.  
Tel. 692 118 432.

**ZATRUDNIĘ** stolarza. Tel. 795 005  
139, 795 005 136.

**EMERYTA** na skup złomu. Tel. 605  
220 251.

**HALO** Taxi zatrudni telefonistkę  
– dyspozytorkę. Tel. 422 133 133,  
730 133 133.

**SZWACZKI** zatrudnię do zakładu.  
Szyjemy dzianinę. Tel. 608 032 698.

**SZWACZKI** do zakładu od zaraz  
zatrudnię. Praca całoroczna. Nie  
mamy przestojów i mamy własną  
produkcję cały rok. Tel. 794 729 997.

**ZATRUDNIĘ** spawacza metodą MIG  
MAG z doświadczeniem. Tel. 42 213  
16 20, 694 406 115.

**ZATRUDNIĘ** spawacza elektrodą  
z doświadczeniem. Tel. 42 213 16  
20, 694 406 115.

### WYKWALIFIKOWANE

szwaczki (spodnie).  
Stała praca, umowa,  
Pabianice, ul. P. Skargi.  
Tel. 503 092 950.

**ZATRUDNIĘ** do montażu instalacji  
cieniującej w szklarniach. Praca  
w delegacji. Tel. 42 213 16 20, 694  
406 115.

**ZATRUDNIĘ** operatora automatycznej  
przecinarki taśmowej (meba)  
z doświadczeniem. Tel. 42 213 16  
20, 694 406 115.

**ZATRUDNIĘ** operatora maszyny  
CNC. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

### NOWE

Centrum Logistyczne  
Neonet  
w Pabianicach  
(nowa, ul. Logisyczna,  
na wysokości  
ul. Lutomierskiej 48).  
Praca od zaraz,  
m.in.  
operator wózka widłowego,  
kontroler jakości,  
konserwator.  
Umowa o pracę.  
Transport pracowniczy.  
Kontakt: 696 402 534.

**PRACOWNIKA** w masarni zatrudnię.  
Tel. 603 674 274.

**KIEROWCĘ** C+E z terenu Pabianic  
lub okolic zatrudnię pilnie. Tel. 602  
388 754.

**PRACOWNIKÓW**  
ogólnobudowlanych  
murarzy,  
malarzy,  
gipsiarzy.  
Tel. 537 873 031.

**DO** dociepleń i prac wykończeniowych  
– zatrudnimy. Tel. 516 669 346.

**KIEROWCĘ** kat. BC, codzienny powrót  
do domu, Rzgów, 889marek@gmail.  
com, tel. 881 575 888

**MECHANIKA**, firma ma własny tabor,  
Rzgów, 889marek@gmail.com  
tel. 881 575 888.

**POMOCNIKA** na śmieciarkę, Rzgów.  
Tel. 881 575 888.

**ZATRUDNIĘ** szwaczkę do zakładu,  
dzianina. Tel. 609 272 026. Praca  
stała.

**KROJCZEGO** z doświadczeniem  
poszukujemy. Stała praca całoroczna.  
Dzianina. Dobre zarobki. Firma  
ponad 30 lat na rynku. Tel. 600 652  
477. Pabianice.

**INWALIDĘ** III grupy bez prawa  
do zasiłku jako pracownika  
gospodarczego. Umowa o pracę.  
Tel. 601 300 961 (godz. 8.00–13.00).

**PRASOWACZKĘ** z doświadczeniem  
zatrudnię (bluzka koszulowa).  
Tel. 693 362 341.

**POMOC** krojczego z doświadczeniem.  
Wymagana umiejętność lagowania,  
rysunku, rozkrawania elementów na  
nożu pionowym. Tel. 693 362 341.

**PRZYJMĘ** do dociepleń. Tel. 602  
595 234.

**POSZUKUJĘ** prasowacza/  
prasowaczki. Tel. 501 016 470.

**FIRMA** Kamena zatrudni dziewiarzy  
na maszyny płaskie (również do  
przyuczenia) – produkcja swetrów.  
Tel. 503 900 014.

**FIRMA** Delikatesy Tosmek zatrudni  
sprzedawcę. Tel. 606 852 689.

**PRACA** przy koniach (może być  
dorywczo) Pabianice. Tel. 604 184  
176.

**PRACOWNIKA** fizycznego zatrudnię.  
Kontakt: 608 200 882 (kontakt  
w godzinach 9.00–17.00).

**ZATRUDNIĘ** przy produkcji drewna  
kominkowego oraz na tartak. Tel. 501  
506 553.

**ZATRUDNIĘ** pracownika do  
wypożyczalni przyczep. Tel. 602  
44 39 86.

### ZATRUDNIĘ

operatora mini-koparki.  
Tel. 537 806 290.

**CHŁOPAKA** z prawem jazdy zatrudnię.  
Hurtownia tkanin w Gospodarzu.  
Tel. 511 923 753.

**SZUKAMY** osób do sprzątania.  
Ksawerów. Mycie maszyną hali  
produkcyjnej. Pn–pt 6.00–14.00.  
Tel. 605 998 032.

**PILNE!** Praca dla murarzy  
w Pabianicach i okolicach. Kontakt:  
502 267 530.

### FIRMA

PPHU Kazimierczak Jerzy  
zatrudni  
do montażu szklarni  
oraz wyposażenia szklarni.  
Praca na terenie kraju  
oraz Europy.  
Tel. 600 301 581.

### ZATRUDNIĘ

stolarza.  
Tel. 602 798 876.

**DO** sprzątania i prac gospodarczych  
zatrudnię. Tel. 601 210 973.

**SZWACZKĘ** zatrudnię. Tel. 692 468  
888.

**SZUKAMY** osób do ochrony.  
Lokalizacja Pabianice lub  
Rzgów. Zapraszamy również  
osoby z orzeczoną stopniem  
niepełnosprawności, miła widziana  
obsługa komputera. Tel. 605 998  
032.

### PRZYJMIEMY

doświadczoną panią  
lub pana do prasowania.  
Zatrudnimy szwaczki.  
Szyjemy tkaninę.  
Tel. 602 264 115.



FFMW

Dynamicznie rozwijająca się  
firma FFMW  
w Chechle Pierwszym k. Pabianic  
zatrudni do nowego magazynu  
pracowników na stanowisko:

**MAGAZYNIERA  
WÓZKOWEGO Z UDT**

zarobki 4800–5200 brutto

Kontakt: 608 048 502



**SKLEP i SERWIS  
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO**

**883 585 555**

**ul. Bugaj 53**

**www.net-house.pl**

## Pralnia dywanów i tapicerki meblowej



ul. Nawrockiego 17, ryneček „Bugaj”  
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej  
firmy „Vector”

**Promocja**  
– dywany od 12 m<sup>2</sup>  
odbieramy i dostarczamy  
gratis!



**Zlecenia dowozu: 721 667 058**

Dowóz - 10,00 zł

**42 214 80 10**

**PIERZEMY:**

– dywany i wykładziny  
– tapicerkę meblową  
oraz samochodową  
– koldry i poduszki  
– koce  
– narzuty fioletowe

## OGŁOSZENIA DROBNE

26.07.2022 r.

**EUROCOLOR**  
Okno. Serce domu

# OKNA

**DRZWI • ROLETY • BRAMY**

plisy • moskitiery • rolety materiałowe

**paula**  
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY  
www.paula.net.pl

**Pabianice, Łaska 2**  
☎ 602 192 437, 42 212 18 68  
**Salon okien** ☎ 42 215 13 13  
**Ksawerów, Łódzka 181**  
☎ 519 773 046

**KAMELEON**  
PRZEKACZAMY GRANICE

## Rolety Żaluzje Plisy Moskitiery

**Pabianice  
ul. Moniuszki 35  
(przy rynku)**

☎ (42) 227-04-60

www.kameleon-rolety.pl

**NAPRAWA**  
sprzętu AGD.  
Pralki, zmywarki, lodówki.  
Klimatyzacja – chłodnictwo.  
Tel. 793 298 665.

**AUTO-SKUP,**  
każdą markę,  
gwarantuję najwyższe ceny.  
Tel. 503 74 78 35.

## USŁUGI

**centrum reklamy**

ul. Kilińskiego 3/5, Pabianice  
SDH (I piętro, zielone drzwi)

**tel. 42 227 02 04**

**OPRAWA PRAC**  
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH,  
DYPLOMOWYCH  
**NA POCZEKANIU!**

**WYDRUK PRAC**  
z CD, DVD, PAMIĘCI USB,  
KART PAMIĘCI itp.

**DRUK WIELKOFORMATOWY**  
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY

**KSERO A5-A0**  
+ FOTO-GADŻETY

**BIURO OGŁOSZEŃ**  
SDH I PIĘTRO  
tel. 42 215 26 50

**CYFROWE STUDIO** telebeamy,  
FILMOWE projektory  
multimedialne  
www.mpstudio.net.pl  
tel. 601 29 59 76

## DLA DOMU

**PODCIŚNIENIOWE** pranie. Tel. 516 670 777.

**PIELĘGNACJA** ogrodów. Tel. 517 794 523.

**PODCIŚNIENIOWE** pranie dywanów,  
wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

**USŁUGI** hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

**ROLETY • ŻALUZJE  
DRZWI**

PLISY - MOSKITIERY  
ROLETY ZEWNĘTRZNE  
BRAMY GARAZOWE  
PARAPETY - MARKIZY

**M&M SYSTEM**  
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)  
502-616-275  
www.mmrolety.pl

PRZERÓBKİ ROLET • WYMIANA TKANIN

PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

**OKNA I DRZWI  
MONTER**

ul. Kochanowskiego 8  
**603 29 29 29**

**SPRZEDAŻ** – montaż drzwi.  
Tel. 502 616 275.

**PROJEKTOWANIE** i aranżacja wnętrz.  
Tel. 782 617 933.

REMONTOWO  
- BUDOWLANE

**MALOWANIE**, tapetowanie, montaż  
paneli podłogowych. Tel. 664 906 541.

**REMONTY** – szybko, solidnie.  
Tel. 790 507 951.

**REMONTY** mieszkań.  
Gładzie, malowanie,  
panele, terakota, itp.  
Tel. 517 239 047.

**USŁUGI**  
wykończeniowe!  
Malowanie, gładzie,  
panele, zabudowa G-K,  
płytki, itd.  
Tel. 511 927 555.

RTV \* AGD  
\* KOMPUTERY

**KOMPUTERY** – serwis. Tel. 694 561 036.

**TV** – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

**TELEWIZORY,**  
magnetowidy,  
naprawa, dojazd.  
Gwarancja.  
Tel. 42 227 47 46;  
608-356-721  
(8.00 – 21.00).

## TRANSPORTOWE

**TRANSPORT** – wywrotki, koparko-  
ładowarki, żwir, piasek, ziemia.  
Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601 982 019.

**USŁUGI** koparko-ładowarką,  
przygotowanie terenu pod budowę,  
wyburzenia, uprzążanie terenu.  
Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

**TRANSPORT** – cały kraj,  
przeprowadzki. Tel. 501 219 782.

**TRANSPORT,**  
żwir, piasek, czarnoziem  
– faktury vat.  
Tel. 602 72 45 83.

## AUTO – MOTO

**AUTO-SKUP.** Tel. 603 471 335.

**ZŁOMOWANIE.** Tel. 577 985 154.

**ODBIÓR** lawetą. Tel. 535 231 237.

**SKUP** aut, złomowanie. Tel. 578 003 739.

24 h  
WYPOŻYCZALNIA

**BUSY DOSTAWCZE  
AUTOLAWETY  
PRZYCZEPY  
AKUMULATORY  
LAWETY**



**TOMASZ PIERZCHAŁA**  
UL. „WALTERA” JANKE 50

**TEL. 693 511 344**

## MEDYCZNE

**MASAŻ** leczniczy Zbigniew i Jacek  
Makowscy od godz. 8.00 do  
19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m.  
25. Masaż również u pacjenta.  
Tel. 42 226-20-79, 603-245-954,  
604-838-819.

**MASAŻ** w Twoim domu – leczniczy,  
klasyczny, relaksacyjny. Całościowy  
– odcinkowy. Masaż kończyn  
górnych – dolnych (refleksologia).  
Tel. 514 575 809.

**DERMATOLOGIA** – Spec. Derm.  
Hanna Smagańska. Tel. 507 011 783.  
Kosmetolog. Tel. 507 011 783.

**ESPERAL.** Tel. 510 115 108.

**USG-NACZYŃ.** Tel. 510 115 108.

**NFZ** protezy bez kolejki.  
Pabianice, ul. Kilińskiego 29.  
Pon. i środ. 14.00–15.00.

TERAPEUTYCZNE  
TECHNIKI  
MASAŻU

**Masaż**  
w Twoim domu.

**Leczniczy,  
klasyczny,  
relaksacyjny.**

**Całościowy,  
odcinkowy.**

**Kończyn  
górnych, dolnych  
– refleksologia**

**514 575 809**

PRANIE DYWANÓW  
PODCIŚNIENIOWE  
CZYSZCZENIE U KLIENTA  
PRZERÓBKİ, OBSZYWANIE  
NASZYWANIE FREDZLI,  
USZTYWNIANIE

**PRALNIA DYWANÓW**  
L A G U N A 7  
Zapewniamy transport

pranie tapicerek  
polerowanie  
lakierów

**AUTOPUCERNIA**  
L A G U N A 7

**Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90**

## CENTRUM OPTYCZNO

### – OKULISTYCZNE

ul. Warszawska/Szewska  
komputerowe badanie  
wad wzroku

– pierwsza para  
soczewek gratis

Specjalista chorób oczu

dr Anna Rymer

pn. 10.00–12.00,

15.00–18.00,

wt. 10.00–12.00,

16.00–18.00,

śr. 10.00–13.00,

pt. 10.00–12.00,

sb. 10.00–12.00

dr Ewa Lukas

czw., pt. 16.00–18.00

dr Monika Kopka–Fryzeł

śr. 15.00–18.00,

w każdą środę

**PROMOCJA – 10 %**

**Okulary na RATY 0%**

Możliwość telefonicznego  
uzgadniania wizyt

**42 215 73 36**

**664 157 222**

## CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

lekarz stomatolog

**Urszula**

**Banaszczyk-Przybylska**

### ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:

stomatologii estetycznej,  
implantologii, ortodoncji (aparaty  
ruchome i stałe), pedodoncji,  
chirurgii stomatologicznej,  
stomatologii ogólnej  
i zachowawczej:  
natychmiastowa odbudowa  
złamanych zębów, wybielania.

PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2

**tel. 42 215 24 99**

wtorek, czwartek: 10<sup>00</sup>–16<sup>00</sup>  
poniedziałek, środa, piątek: 15<sup>00</sup>–20<sup>00</sup>

## Dr n. med. MICHAŁ DZIUBA KARDIOLOG

Choroba wieńcowa – ocena  
wskazań do koronarografii,  
nadciśnienie tętnicze, arytmie,  
cholesterol, EKG, Holter EKG.

**Tel. 722 18 30 80**

**ul. Wajsówny 1A.**

www.michaldziuba.pl

www.kardiologiapabianice.pl

## prof. dr hab. Jarosław D. Kasprzak KARDIOLOG

choroby serca, nadciśnienie,  
USG serca  
z kolorowym doplerem  
ul. Traugutta 6 – środy.  
Tel. 602 632 632

### SPECJALISTA CHIRURG

dr n. med. Michał Nowicki

**Tel. 502 107 364**

### SPECJALISTA NEUROLOG

dr n. med.

Jolanta Pentela–Nowicka

**Tel. 501 042 721**

## NIERUCHOMOŚCI

### – INNE

**GARAŻ** kupić. Tel. 603 471 335.

**KUPIĘ** nieruchomości. Tel. 577 985 154.

**LOKAŁ** użytkowy 50 m kw., w bloku,  
w ciągu sklepowym – do wynajęcia.  
Tel. 516 54 00 30.

## DOMY \* DZIAŁKI

**SPRZEDAM** działkę budowlaną  
w Hucie Dłutowskiej. Tel. 602 48 97 64.

**KUPIĘ** działkę budowlaną  
w Pabianicach lub okolice. Tel. 508 450 466.

## MIESZKANIA

**KUPIĘ** mieszkanie w bloku, może  
być zadłużone, do remontu. Tel. 514 186 346.

**BLOKI** 61 m kw., IV piętro  
(Smugowa) – sprzedam. Tel. 573 835 004.

**MIESZKANIA** 23 i 20 m kw.  
w kamienicy – do wynajęcia.  
Tel. 728 956 001.

**SPRZEDAM** 32 m kw. w kamienicy  
po kapitalnym remoncie. Cena 159  
tys. zł. Tel. 510 281 326.

## KUPNO SPRZEDAŻ

**ZŁOM** – usunę, zapłacę. Tel. 605 220 251.

**SPRZEDAŻ** nowego outletowego  
sprzętu RTV i AGD. Tel. 793 298 665.

**SPRZEDAM** łóżko polowe  
z materacem i materac pompowany  
używany w dobrym stanie. Tel. 508 309 902.

**DREWNO** kominkowe suche.  
Tel. 503 975 217.

**BRAMĘ** szer. 205 cm x 2, wys. 180  
cm, furtkę 110 cm szer. – sprzedam.  
Tel. 514 694 782.

## TURYSTYCZNE

**SZCZAWNICA** – apartament. Tel. 605 220 251.

**DARŁÓWKO** – pokoje do wynajęcia  
blisko morza. Tel. 665 608 224.

## BIZNES

### TANIE

ploty i ogrodzenia,  
garaże blaszane od 3.000 zł,  
blachy trapezowe. Raty.  
Tel. 62 733 88 30,  
607 680 103

## WYNAJEM NAMIOTU IMPREZOWEGO 6 m x 12 m



## w ofercie również STOŁY I KRZESŁA



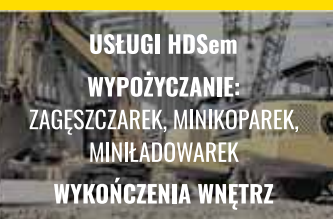
**502 030 124**



## OGRODZENIA BRAMY WROTA GARAŻOWE

## KOSTKA BRUKOWA

sprzedaż • układanie • renowacja  
rozbiórki • usługi kruszenia



**USŁUGI HDSEm  
WYPOŻYCZANIE:  
ZAGĘSZCZAREK, MINIKOPAREK,  
MINIŁADOWAREK  
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ**



**42 214 78 73  
608 870 384**

Pabianice, ul. Myśliwska 48A

**www.karmirhen.pl**

## OGŁOSZENIA EXPRESOWE

**KROJCZEGO** zatrudnię. Praca  
przez cały rok. Tel. 730 221 728.

**ZATRUDNIĘ** prasowaczkę. Praca  
stała. Tel. 602 492 655.

**SZWACZKĘ** zatrudnię. Tel. 509 652 800.

**REMONTY** domów, mieszkań  
– malowanie, glazura, hydraulika.  
Tel. 604 143 793.

**SKUP** samochodów od 500 do  
5000 tys. zł. Tel. 667 551 729.

**SZWACZKĘ** zatrudnię  
– 509 608 889  
własna produkcja,  
stabilna praca,  
wysokie zarobki.  
Piotra Skargi.  
Zadzwoń  
i dowiedz się więcej.

**CHAŁUPNICZKI,**  
szwaczki zatrudnię.  
Tel. 794 627 227.

### FIRMA AFG

– właściciel marki  
AFUNGUARD  
zatrudni osobę na  
stanowisko:  
Prasowaczka / Prasowacz  
odzieży damskiej  
w systemie  
jednostanowiskowym  
– podprasówka  
+ “na gotowo”.  
Również do przyuczenia.  
Wybranej osobie  
zapewniamy:  
szkolenie stanowiskowe,  
stabilne zatrudnienie na  
podstawie umowy o pracę,  
pracę w komfortowych  
i bezpiecznych warunkach  
w nowoczesnej szwalni  
w centrum Pabianic,  
bezproblemową współpracę  
i wsparcie w ramach  
zgranego, serdecznego  
zespołu, atrakcyjne  
wynagrodzenie.  
Tel. 600 314 270  
w godz. 8.00–14.00.



## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA PABIANIC W SPRAWIE I PRZETARGÓW USTNYCH OGRANICZONYCH

1) do właścicieli nieruchomości przyległych, oznaczonych nr działek 267/2 – nieruchomość zapisana w księdze wieczystej LD1P/00063876/7, nr 279 nieruchomość zapisana w księdze wieczystej LD1P/00025190/6, nr 278 nieruchomość zapisana w księdze wieczystej LD1P/00032629/5, na sprzedaż nieruchomości, będącej własnością Gminy Miejskiej Pabianice, położonej przy ul. Tatarskiej, w obrębie P-29, stanowiącej działkę nr 296/3 o pow. 91 m<sup>2</sup>, zapisanej w księdze wieczystej nr LD1P/00020496/6, przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną – cena wywoławcza – 9.100 zł brutto. Cena nieruchomości zawiera podatek VAT w wysokości 23%. Wadium 1.000 zł.

Przetarg odbędzie się 1 września 2022 r. o godz. 9.00 w sali nr 4, parter Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.

2) do właścicieli nieruchomości przyległych, oznaczonych nr działek 268 – nieruchomość zapisana w księdze wieczystej LD1P/00027860/8, nr 279 nieruchomość zapisana w księdze wieczystej LD1P/00025190/6, na sprzedaż nieruchomości, będącej własnością Gminy Miejskiej Pabianice, położonej przy ul. Tatarskiej, w obrębie P-29, stanowiącej działkę nr 296/4 o pow. 165 m<sup>2</sup>, zapisanej w księdze wieczystej nr LD1P/00020496/6, przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną – cena wywoławcza – 16.500 zł brutto. Cena nieruchomości zawiera podatek VAT w wysokości 23%. Wadium 2.000 zł.

Warunkiem przystąpienia do przetargów jest wniesienie wadium w pieniądzu w wysokości podanej dla każdej nieruchomości, płatne najpóźniej do dnia 22 sierpnia 2022 r. oraz złożenie pisemnego zgłoszenia w terminie do dnia 26 sierpnia 2022 r. do godz. 15.00.

Ogłoszenie o przetargach zawierające szczegółowe informacje o przetargach zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Gminy Miejskiej Pabianice przy ul. Zamkowej 16 jak również opublikowane na stronie internetowej Gminy Miejskiej w Biuletynie Informacji Publicznej bip.um.pabianice.pl.

Informacji o nieruchomościach będących przedmiotem przetargów udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami ul. Kościuszki 18, II piętro, lok. 7. tel. 42 22–54–650.

## BIURO OGŁOSZEŃ ŻYCIA PABIANIC

**marketing@zyciepabianic.pl**

PROMOCJA LIPCOWA

## NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU

WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ  
Z NIM DO REDAKCJI **ŻYCIA PABIANIC**, STARY RYNEK 7

\* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII

**5 zł\***

KATEGORIA  
**WSZYSTKIE  
KATEGORIE**  
PROMOCYJNA

**Życie Pabianic**



ŻYCIE SPORTOWE

# Trzech zapaśników pod jednym dachem

**Adrian, Norbert i Przemek to wojowniczy bracia. Chłopcy w pocie czoła walczą na macie i z powodzeniem rzucają przeciwników na łopatki. Na swoim koncie mają już sporą kolekcję medali**

Bracia Osiczakowie to pionierzy w rodzinie.

– Nie mamy żadnych korzeni sportowych wśród najbliższych krewnych. Nikt przed chłopcami nie trenował też zapasów – opowiada Anita, mama i największa fanka młodych zapaśników. – Mąż stwierdził, że za bardzo roznosi ich energia i trzeba pomóc im jakoś ją ukierunkować. Padło na zapasy.

I tak cała rodzina wybrała się przed laty do klubu PTC przy ul. Gdańskiej, żeby zobaczyć, jak wygląda zapaśniczy trening. Adrian chodził wtedy do zerówki i mógł już rozpocząć swoją przygodę na macie. Tak też się stało.

– Od razu mu się spodobało – dodaje mama. – Adrian trenuje już od sześciu lat i zapalu mu nie brakuje.

Na swoim koncie ma 2 złote, 5 srebrnych i 5 brązowych medali. Niedawno przeszedł do starszej grupy młodzików i startuje w kategorii wagowej do 62 kilogramów. W starszej grupie poprzeczka mocno poszła do góry.

– Jest więcej zawodników, wielu trenuje dłużej ode mnie i są starsi – dodaje Adrian. – Ja jestem dopiero na początku grupy.

Ale to nie powód, żeby nie podnosić rzuconych na matę, przysłowiowych rękawic.

– Gdy stoję naprzeciwko takiego większego i bardziej doświadczonego przeciwnika, nie poddaję się. On może być wyższy i starszy, ale też słabszy. Może ma gorszy dzień albo nie umie jakiegoś chwytu – dodaje najstarszy z braci. – Trzeba wszystkie okazje wykorzystywać.

## Koncentracja to podstawa

– I to taka stuprocentowa – dodaje Adrian. – Jak stoję na macie, to czuję się tak, jakbym został zamknięty w bańce, nic

nie widzę, nie słyszę... tylko przeciwnika.

Wszyscy chłopcy są uczniami Szkoły Podstawowej nr 3 w Pabianicach. Adrian od września rozpocznie naukę w 6, Norbert w 4, a Przemek w 1 klasie.

Najmłodszy z braci z treningami wystartował najszybciej. Miał raptem 5 lat, gdy zaczynał swoją przygodę z zapasami.

– Często bywał na treningach u braci – mówi Anita.

Jeździł po nich z rodzicami i się przyglądał.

– Też tak chciałem trenować, wyjść na matę – dodaje z uśmiechem Przemek. – Bardzo mi się to podobało, cały czas pytałem, kiedy ja będę tak mógł.

Gdy pewnego dnia jeden z zawodników nie miał pary na treningu, Przemek zastąpił mu partnera. Dołączył do grupy i już został. Trener, widząc zapał chłopaka, dał mu szansę, pod warunkiem, że 5-latek nie rozbije grupy i będzie grzeczny.

Przemek takiej szansy nie zmarnował, jest od początku zdyscyplinowanym zawodnikiem, który pomimo młodego wieku w swojej kategorii wagowej nie ma sobie równych.

Na koncie ma 4 złote medale – 3 zdobyte w zapasach, 1 w sumo.

**– Często z mężem powtarzamy synom, że sam udział w zawodach to już ogromny sukces – zapewnia Anita. – To już jest wygrana. Dla nas zawsze są zwycięzcami**

– Lubię walczyć, troszkę stresuję się na samym początku, gdy stoję na macie, ale to szybko mija – zapewnia najmłodszy z braci. – Mam nawet swój ulubiony chwyt. Łapię przeciwnika i przerzucam go przez biodro. Ale tych chwytów jest więcej, mają swoje nazwy – nurek, wózek, ramię...

– Ja w zależności od przeciwnika oceniam jego mocne strony i próbuję technik, które



wydają się w danym momencie najskuteczniejsze – dodaje Adrian. – Walcząc, trzeba też być ostrożnym i czujnym. Przeciwnik wykorzysta każdy błąd, a za chwilę nieuwagi możemy zapłacić przegraną.

Przemek połknął mistrzowskiego bakcyła.

– Ja mam samych łatwych przeciwników – dodaje z uśmiechem.

– Najmłodszy syn zapewnił nas, że zostanie w przyszłości mistrzem świata – dodaje rozbawiona

matka. To solidny i wytrwały zawodnik. W swojej medalowej kolekcji najczęściej ma srebrnych krążków, bo aż 4. Jego mocnymi stronami są silne ręce i duża sprawność. Jako jedyny ze swojej grupy podciągnie się na linie do samego sufitu.

## Zapasy to nie przelewki

Na treningach czy zawodach zdarzają się kontuzje i urazy, na szczęście chłopcy jeszcze takich przygód „nie zaliczyli”.

– To niestety sport kontaktowy, zdarzają się wypadki – mówi Anita. – Przeciwnicy bywają różni. Są tacy, którzy walczą ładnie technicznie i tacy, którzy mocno i siłowo prą do przodu. Za wszelką cenę chcą zwyciężyć.

– Idą na żywioł, są agresywniejsi i czasem dają im to przewagę – dodaje Adrian.

Techniczne walki są ładniejsze i bardziej wyrównane. Punkty liczy się za rzut na matę, a żeby wygrać bez dalszej walki, trzeba przytrzymać przeciwnika na łopatkach dłużej niż 4 sekundy.

Zwycięstwo, ale nie za każdą cenę.

– Zawsze z mężem powtarzamy synom, że sam udział w zawodach to już ogromny sukces – zapewnia Anita. – To wygrana. Gdy chłopcy wychodzą na matę, to dla mnie liczy się już samo to wyjście, nie podium. Medal jest dla nich, to nagroda za wysiłek, trening, przypiecztowanie ich pracy. Dla mnie są zawsze zwycięzcami.

Każde wyjście i stanięcie twarzą w twarz z przeciwnikiem to jednak stres i to nie tylko dla zawodników.

– Też się denerwujemy, ale jestem zawsze dobrej myśli – dodaje mama. – Lepiej niech coś trenują niż mieliby siedzieć przed komputerami albo telefonami. My z mężem się stresujemy, a oni świetnie się bawią i tak ma zostać.

Zawody chłopaków to też sposób na wspólne spędzanie czasu i rodzinne wyjazdy. Bracia na miejsce docierają busem lub autokarem z innymi zawodnikami, a rodzice tuż za nimi dojeżdżają samochodem.

– Żeby kibicować i być razem – dodaje Anita. – Bywa, że są to wyjazdy tydzień po tygodniu, ale to nasz czas. Wspieramy dzieci.

Agnieszka Namysł

## ŻYCIE SPORTOWE

# Siatkówka wraca do PTC

**Mającą ponad 70-letnią tradycję siatkarską sekcja PTC została wskrzeszona przez grupę siatkarek i siatkarzy amatorów. Zawodnicy i zarząd „fioletowych” dają sobie dwa lata, by odbudować struktury klubu mogącego uczestniczyć w ligowych rozgrywkach**

– Zaczęliśmy grać w siatkówkę z powodu... covidu. Każdy z nas chodził na inne zajęcia, ale pandemia zebrała nas na boisku siatkarskim i tak zostało – mówi Robert Hauzer, jeden z założycieli sekcji. – Doszło do nas kilku chłopaków z LUKS Dobroń, co podniosło poziom drużyny.

Roboczo zespół nazwali Husars, ale dzięki żonie pana Roberta, grającej w siatkówkę w Swojakach, dołączyli do tego klubu.

– Mieliśmy gotowy skład i od września ubiegłego roku trenowaliśmy dwa razy w tygodniu. To był rok typowo na trenowanie, graliśmy sparingi. Naszym największym osiągnięciem było wygranie turnieju „Swojaki Cup” – mówi siatkarz.

Drogi nowej drużyny i Swojaków się rozeszły. Arkadiusz Daroch (trener bramkarek w PTC) pomógł siatkarzom skontaktować się z klubem z Sempolowskiej.

– Obie strony były zainteresowane reaktywacją sekcji – przyznaje Hauzer. – Spotkaliśmy się z niezwykle ciepłym i serdecznym przyjęciem ze strony PTC.

## Start na piasku

Niezbyt zamożny klub z wielką tradycją niestety nie może zapewnić siatkarzom wsparcia finansowego, ale...

– Działacze pomagają, jak mogą pod względem organizacyjnym, na przykład znaleźli nam halę do treningów – mówią siatkarze. – Podpowiadają też, jak powinniśmy „załatwić” wszystkie papierkowe sprawy.

Sponsorów zawodnicy organizują już we własnym zakresie. Pomagają im firmy: PPHU Jakub Wendler, Bit Peak, Beja recykling. Jeden sezon w lidze kosztuje 1.650 złotych od zespo-



łu. Na wystawienie dwóch drużyn potrzebują ponad 3.000 złotych.

– Mamy swoje składki członkowskie w PTC, jak i składki w sekcji siatkarskiej. Pomoc od sponsorów też do nas dociera – zaznacza Hauzer. – Ponadto rozmawiamy z dwiema kolejnymi firmami o wsparciu drużyny.

W sekcji są zespoły pań i panów. Na tę chwilę w klubie zrzeszonych jest 14 siatkarek.

– Prowadzimy rozmowy jeszcze z grupką doświadczonych zawodniczek. 18 osób w drużynie to optymalna ilość – uważają zawodnicy „fioletowych”. – Siatkarki rekrutują się głównie z Pabianic i są w wieku od 16 do 23 lat.

Panie będą grały w pierwszej lidze amatorskiej w Łodzi.

Panowie mają 17 zawodników. Zagrają w trzeciej lidze amatorskiej w Łodzi. Połowa składu jest z Pabianic, a połowa z Dobroń.

– Co jakiś czas zgłaszają się do nas chętni zawodnicy, ale na razie rekrutacja jest zamknięta – zaznacza siatkarz. – Mamy

graczy od 16. do 34. roku życia.

W tej chwili w sekcji jest jeden trener, Jakub Bohdanowicz. Zawodnicy podkreślają, że to pasjonat siatkówki z krwi i kości.

Na razie siatkarki i siatkarzy PTC można spotkać w turniejach plażowych. Wyniki na piasku są obiecujące.

– Nasza najlepsza zawodniczka, Julia Hauzer zajęła 18. miejsce na 126 zawodniczek w Łodzi. A wśród panów zająłem 38. lokatę na 205 zawodników – informuje Hauzer. – Największy sukces w pojedynczym turnieju to 4. miejsce Emilii Daroch i Patrycji Kaczmarkiewicz w Warcie.

To pierwszy sezon, w którym próbują swoich sił niemal we wszystkich turniejach. „Fioletowi” mają już swoich kibiców.

– Na razie to nasi najbliżsi, ale na pierwszy mecz ligowy zapowiedzieli się już sekcja

zapaśnicza, która będzie nas dopingować. Mają się stawić w licznej składzie – uśmiechają się siatkarze. – Na ostatnim turnieju plażowym mieliśmy największy klub kibica, mieliśmy flagi z PTC, baner.

Od połowy sierpnia będą trenować w hali w Rzgowie, od września siatkarki i siatkarze mają także ćwiczyć w Szkole Podstawowej nr 2.

– Jak powstanie nowa hala na obiektach PTC, to też chcielibyśmy na niej trenować – dodaje Hauzer.

## Nadzieja w młodzieży

Jakie cele mają nasi siatkarze?

– Większość z nas jest w takim wieku, że skupiamy się na grze z pasji, bowiem progres zrobimy już niewielki. Co innego chłopcy, którzy przyszli z LUKS Dobroń.

Początek sekcji siatkówki w PTC datuje się na 1950 rok. Wówczas klub nosił na zwę Ogniw, bowiem komunistyczne władze zakazały używania nazwy PTC. Drużyna z Pabianic kilkakrotnie próbowała wejść do drugiej ligi, jednak nad „fioletowymi” ciążyło jakieś fatum i w turniejach barażowych przegrywali w decydujących meczach. Najbardziej bolesna była porażka w 1958 roku z Pogonią Szczecin po tie-breaku 2:3. Kolejna szansa na drugą ligę pojawiła się dopiero w latach 1993 i 1994, gdy do turnieju barażowego zabrakło naszym siatkarzom ledwie... punktu.

Oni mają po 16–18 lat, więc dalej mogą się rozwijać pod względem sportowym – mówi Hauzer.

Za dwa lata w PTC siatkarze zamierzają otworzyć pierwsze drużyny młodzieżowe.

– W młodzieży jest cała nasza nadzieja, że uda się z nich zbudować zespół, który powalczy w rozgrywkach pod egidą Łódzkiego Związku Siatkówki – dodaje siatkarz.

„Fioletowi” chcą też wychować swoich trenerów. Wytypowali dwóch spośród zawodników: Arkadiusza Darocha i Adriana Jelińskiego.

– Poza samym „papierkiem” chcemy też pojeździć na kursy doszkalające. Chcemy czuć się pewnie podczas treningów, chcemy, by dzieci miały profesjonalną opiekę – zaznacza Robert Hauzer.

Grzegorz Ziarkowski

To są nowi „fioletowi”:

**Zarząd sekcji:** Natalia Malinowska, Arkadiusz Daroch, Robert Hauzer, Adrian Jeliński, Dawid Rogalski.

**Drużyna żeńska:** Agata Bieniaszczyk, Emilia Daroch, Julia Hauzer, Julia Janaszewska, Patrycja Kaczmarkiewicz, Daria Kowalczyk, Daria Koziara, Martyna Krawczyk, Natalia Malinowska, Maja Michałowicz, Paulina Ochęcka, Karolina Rzempowska, Paulina Stefaniak, Julia Warmińska.

**Drużyna męska:** Wiktor Bordowicz, Arkadiusz Daroch, Przemek Grabarz, Robert Hauzer, Adrian Jeliński, Dawid Kaźmierczak, Olivier Konieczny, Patryk Kopka, Mateusz Łacwik, Michał Pyra, Dawid Rogalski, Filip Stankiewicz, Patryk Strzelec, Adam Suliński, Dawid Sysio, Artur Szymański, Mateusz Urbankiewicz.



## ŻYCIE SPORTOWE

PTC (kobiety) – MUKS Tomaszów Mazowiecki 4:3 (1:0, 2:0, 1:3)



# Zagramy z Lechem Poznań!

W upalne przedpołudnie przy Sempołowskiej grano 3 x 25 minut.

– Wspólnie z rywalkami zdecydowaliśmy o skróceniu meczu, bowiem żar lał się z nieba i ciężko było wytrzymać na murawie – argumentuje Wiesław Siębor, nowy szkoleniowiec „Perelek”.

W pierwszej tercji bramkę dla PTC w 8. minucie zdobyła jedna z testowanych piłkarek, asystowała jej Dagmara Suskiewicz. W drugiej odsłonie dwukrotnie na listę strzelców wpisała się Joanna Błaszczuk, trafiając do siatki pabianiczanki opadły jedenastu minut (52., 56., 63.) doprowadził do wyrównania. Ostatnie słowo należało jednak do gospodyń – w 69. minucie po akcji Suskiewicz zwycięską bramkę strzeliła Anna Owczarz.



Lista zawodniczek, których brakowało w sobotnim sparingu jest bardzo długa. Nie grały m.in. Agata Pacler, Natalia Forc, Natalia Małek, Aleksandra Próbk, Natalia Madaj, Magdalena Pacler, Marta Grobelna, Klaudia Rosiak, Ewelina Kociolek czy Karolina Kania.

– Jest sezon urlopowy, liga miała się zacząć później, więc nie mam pretensji o to, że zawodniczki powyjeżdżały – mówi trener. – W sparingu zaprezentowało się pięć testowanych, jedna strzeliła bramkę.

**Anna Owczarz strzeliła zwycięską bramkę dla PTC**

PTC: Owczarz – testowana, Łagowska, Marciniak, testowana – Owczarz, testowana, Suskiewicz, testowana – Błaszczuk, testowana.

Rywalami PTC w grupie północnej II ligi będą: Lech Poznań, Ostrovia Ostrów Wielkopolski, Włókniarz Białystok, Łeczki Wyszaków, WAP Włocławek, KS Raszyn, GSS Grodzisk Wielkopolski, Unifreeze Górzno, Medyk II Konin oraz ekipy ze stolicy: Praga Warszawa i AZS UW Warszawa.

– Grupa jest niezwykle silna. Ale warto grać z mocnymi – skwitował trener Siębor. (grz)



**Paulina Piechota (druga z prawej) zdobyła dwa złote medale w Atenach**

# Piechota mistrzynią... Grecji

Pabianiczanka Paulina Piechota (UKS 190 Łódź) wraz z kadrą polskich pływaków przygotowuje się do mistrzostw Europy w Rzymie. Jednym z etapów przygotowań był start w otwartych mistrzostwach Grecji. O medale w stolicy Włoch zawodnicy będą rywalizować w drugiej połowie sierpnia. Piechota popłynie w swoich koronnych konkurencjach, czyli na 800 i 1.500 metrów stylem dowolnym.

W Atenach podczas mistrzostw Grecji pabianiczanka błysnęła formą. Najpierw znokautowała rywalki na dystansie 800 metrów, zdobywając złoto. Jej czas to 8:47,58. Na dystansie 1.500 metrów także nie miała sobie równych, wygrywając z czasem 16:37,49. Jest to drugi czas w karierze Pauliny Piechoty, gorszy o niespełna półtorej sekundy od jej rekordu życiowego. (grz)

PTC – Włókniarz 0:6 (0:4)

# Piłka nie wytrzymała

Oba zespoły po raz pierwszy wybiegły na boisko po letniej przerwie. Od pierwszych minut dominowali grający klasę wyżej włókniarze i to oni w pierwszych dziesięciu minutach strzelili dwie bramki – w 4. minucie trafił do siatki Aleksander Kozak, zaś pięć minut później po rzucie rżnym na 0:2 gola zdobył Mateusz Żaboliński. W PTC dobrze bronił Artur Uznański, który

nie dał się pokonać w dwóch groźnych sytuacjach. „Fioletowi” też wychodzili do przodu, ale jeden z testowanych bramkarzy przechrzył polującego na gola Patryka Stachowskiego. W 19. minucie było 0:3, gdy defensywę gospodarzy „rozklepali” włókniarscy „młodzi gniewni”: podawał Kozak, zaś strzelił Szymon Przyk. 120 sekund później kapitalnym strzałem w okienko

z rzutu wolnego z 25 metrów popisał się Patryk Wojtyniak. Uznański pofrunął naprawdę wysoko, lecz futbolówki nie sięgnął.

Do przerwy PTC miało jeszcze trzy okazje, żeby zdobyć gola, lecz ta sztuka nie udało się Stachowskiemu (zablokował go Dawid Mazur), Mateuszowi Bielińskiemu (nie dał rady pierwszemu z testowanych bramkarzy) i Radosławowi Zielińskiemu (lepiej od niego okazał się drugi testowany bramkarz Włókniarza).

Po zmianie stron pierwszą groźną akcją także przeprowadzili „fioletowi”, a konkretnie ich rezerwowi – podanie Krzysztofa Oberle poszybowało tuż nad głową Nikodema Górnego i z zagrożenia wyszły nici. Tymczasem już w 48. minucie było 0:5, bo zimną krwią w polu karnym wykazał się Szymon Szafoni, zamieniając na gola krzyżowe podanie z drugiej linii. PTC ambitnie dążyło do zdobycia gola, lecz po akcji Bielińskiego Huberta Jędrzejczyka obił Stachowski, a strzał



**Bramkarz Artur Uznański (PTC) nie zatrzymał Szymona Przyka (Włókniarz)**

Łukasza Sikorskiego poszybował nad poprzeczką. Z bramki mógł się cieszyć Mazur, lecz po jego główce futbolówka odbiła się od poprzeczki. Ciśnienia derbowej potyczki nie wytrzymała jedna z piłek, która... zwyczajnie w świecie pękła. Gdy wymieniono futbolówkę, po podaniu Maksymiliana Kowalskiego, przytomnym lobem popisał się Szafoni i zrobiło się 0:6. I choć do końca meczu pozostało jeszcze ponad 20 minut, obu zespołom nie udało się już zmienić tego rezultatu.

PTC: Uznański – Grabarczyk, Kaczmarek, Okrojek, Malinowski – testowany, Leszczyński, Sikorski, P. Stachowski, Bieliński – Zieliński. Na zmiany: K. Oberle, Górny, Kopka, Kamiński.

Włókniarz: testowany – A. Stachowski, Czerwiński, Mazur, Jarych – Rokuszcowski, Wojtyniak, Żaboliński, Sobytkowski – Kozak, Przyk. Na zmiany: testowany, Jędrzejczyk, Szafoni, Szczegodziński, Piotrowski, A. Oberle, Bronka, Kosatka, Adamiak, Wójcik, Kosiada, Kowalski. (grz)

W sobotę Włókniarz zremisował 1:1 (0:1) z wicemistrzem sieradzkiej „okrągówki” Wartą II Sieradz. Gola głową po rzucie rżnym zdobył Szymon Przyk. Aż sześciu piłkarzy „zielonych” chce przenieść się do Term Uniejów: Adrian Nowacki, Paweł Leonow, Kamil Staniewski, Sebastian Mucha, Dawid Acela i Oskar Nazarczyk. Do ŁKS wrócił Mateusz Suchecki. Nowi w zespole Włókniarza to: Michał Marciniak (bramkarz z Wisły Sandomierz), pomocnicy Bartosz Bronka (KAS Konstantynów) i Mateusz Żaboliński (Iskra Dobroń).

Plan sparingów: 27 sierpnia – Włókniarz Zgierz, 30/31 lipca – Iskra Dobroń/Boruta II Zgierz, 6/7 lipca – LZS Justynów/Orzeł Nieborów, 13/14 sierpnia – UKS SMS Łódź/Victoria Szadek.

Włókniarz: Marciniak – Kowalski, Kosatka, Czerwiński, Jarych – Rokuszcowski, Sobytkowski, Żaboliński, Bronka, Szafoni – Przyk. Na zmiany: testowany, A. Oberle, Adamiak, Szczegodziński, Kozak, Wójcik.

# KRONIKA Towarzyska

**Jolanta i Aleksander Kwaśniewscy** byli w winnicy Dom Jantów. W programie wizyty pary prezydenckiej oprócz spotkania z mieszkańcami Pabianic i udziału w obiedzie charytatywnym w Afloparku znalazło się także w sobotnie przedpołudnie miejsce na odwiedzenie winnicy Dom Jantów w Wymysłowie Francuskim.



Kwaśniewscy odwiedzili tu około 2-hektarową winnicę, gdzie właściciele **Agnieszka i Jacek Jantoniowie** zapoznali ich z pracami pielęgnacyjnymi, wykonywanymi głównie ręcznie, następnie pokazali winiarnię, gdzie uzyskali informacje na temat procesu produkcji win musujących szampańską metodą drugiej fermentacji w butelkach, niezwykle czasochłonną i pracochłonną.

Podczas degustacji goście bardzo dobrze ocenili wina Dom Jantów, które jak stwierdzili, znali i cenili już wcześniej.



Para prezydencka odbyła też krótką przejażdżkę powozem po całej posiadłości i zwiedziła prywatną kolekcję zabytkowych powozów konnych, stworzoną przez właścicieli.

Na zakończenie Jolanta i Aleksander Kwaśniewscy podpisali 12 butelek win Dom Jantów, które były przeznaczone na licytację podczas obiadu charytatywnego w Afloparku, z którego dochód zostanie w całości przekazany na pomoc walczącym w Ukrainie.

Para prezydencka podczas pobytu w Pabianicach gościła w Hotelu Fabryka Wełny. Tu także w ubiegłym roku nocował były prezydent **Lech Wałęsa**. Jeden z pokoi w hotelu nazwano już prezydenckim.

O podniebienia szacownych gości zadbał **Wiesław Bober**, mistrz kuchni restauracji Wzorcownia. W piątek podał lunch, a w nim: półgęsek, dżem z papryki i pomidorów w majonezie lubczykowym. Był też krokiet, kozi ser burata lub tatar grzybowy, szparagi, borowiki, puder z oliwki czarnej i burak.

Zupa: łódzka śledziowa (z piklowanego śledzia) i ziemniak z ogniska lub krem z pieczonej papryki. Danie główne to był sandacz w towarzystwie kurek, bobu, szpinaku z puree chrzanowo-ziemniaczanym lub polik wołowy z kaszą bulgur i marchewką. Na deser był mus truskawkowy.

Na kolację para prezydencka miała na przystawkę tuńczyka z kaszą gryczaną oraz mus z mango. Zupę krem z ogórka kiszzonego i zielonego, wędzonego pstrąga tęczowego. Danie główne to była polędwica cielęca, polenta z kwiatami polnymi, puree z pieczonego kalafiora, burak konfitowany, chipsy z kaparów, a na deser mus z pistacji, żelka z maliny, mech jadalny, sorbet z dziurawca.

Na sobotni obiad charytatywny kuchnia Wzorcowni przygotowała na przystawkę: pieczoną polędwicę wołową, sos tatarski, krokiet z twarogiem i ziemniakami. Była zupa szczawiowa z łososiem jurajskim. Danie główne to schab z warchlaka, panierowana i smażona cukinia, puree z palonego masła i jabłka oraz młode demi z czarnej porzeczki. Deser: zielone jabłko, werbena, cytryna.

Sobotni obiad oprócz mistrza Bobera przygotowywało 12 kucharzy Wzorcowni, a podawało 24 kelnerów.

